



KURIER WILEŃSKI

PONIEDZIAŁEK

12

MAJA

2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 90 (14637)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Unijne referendum na Litwie odbyło się

Decydujący – drugi dzień

Wczorajsza niedziela była drugim dniem głosowania w dwudniowym referendum w sprawie członkostwa Litwy w Unii Europejskiej. Drugi dzień był decydujący. Został przekroczony 50 procentowy próg. Według nieoficjalnych danych, większość mieszkańców Litwy powiedziała sakramentalne „Tak”. Dzisiaj w południe zostaną ogłoszone wstępne wyniki. Ostateczne wyniki w czwartek.

Referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej odbyło się, o czym świadczą wstępne dane na temat aktywności wyborców.

Zgodnie z ustawą, referendum jest uznane za przeprowadzone, jeśli weźmie w nim udział przeszło 50 proc. z 2,6 mln wyborców. Ogółem Litwa liczy 3,5 mln mieszkańców.

Dodatnia decyzja jest podjęta, jeśli za członkostwem w UE opowiada się przeszło połowa uczestniczących w referendum obywateli.

W sobotę i w niedzielę do godz. 14 w referendum przegłosowało 42-43 proc. ogółu wyborców, ponadto 7,59 proc. głosowało w sobotę. A więc do godz. 14 ogółem

w referendum głosowało około 50 proc. wyborców.

Głosowanie w niedzielę trwało do godz. 22. Około godz. 23 już musiały być znane jego wstępne wyniki.

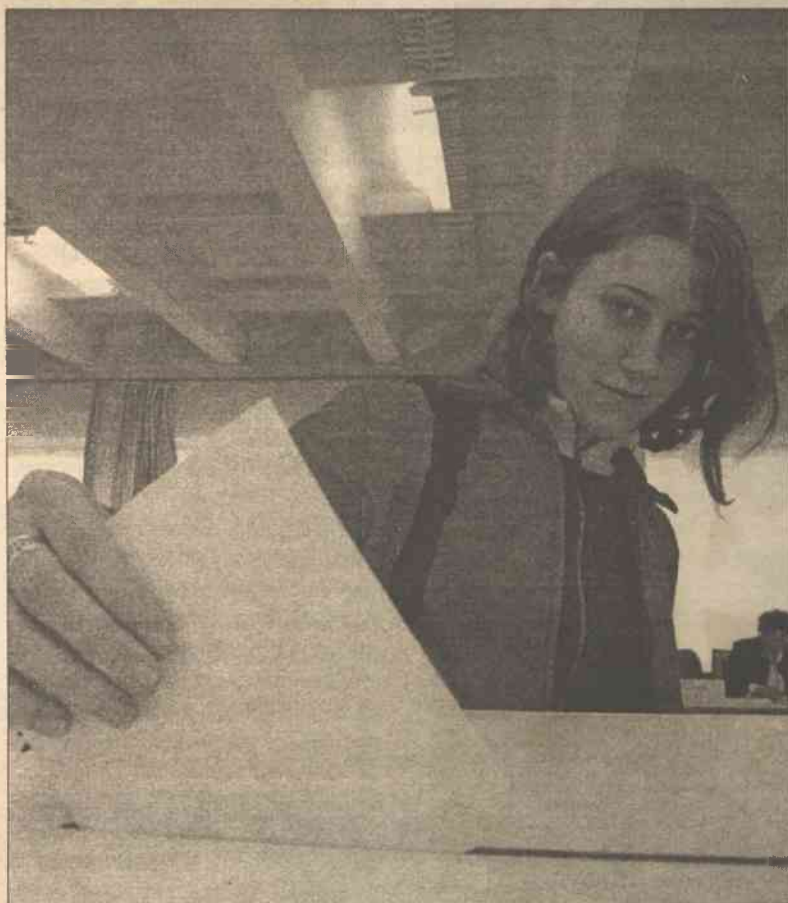
Jednak, już w godzinach popołudniowych było jasne, że aktywność wyborcza przekroczyła 50-procentowy próg. Wypowiedzi większości głosujących mieszkańców świadczyły o deklarowaniu poparcia wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej.

Litwa zamierza zostać równoprawnym członkiem UE w maju 2004 r. razem z innymi 9 państwami, które w kwietniu w Atenach podpisały umowę akcesyjną z UE.

W referendum za członkostwem w UE opowiedziały się już Malta, Słowenia i Węgry. Za miesiąc przyjdzie kolej na Polskę.

Wstępne wyniki referendum na Litwie zostaną opublikowane dzisiaj w południe podczas konferencji prasowej przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej Zenonasa Vaigauskasa. Ostateczne dane będą ogłoszone w czwartek.

Opr. A. B.



Referendum w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej odbyło się...

Fot. ELTA

Piękny finał Wileńskiej Akcji Karnawałowej

Okna dla Domu Dziecka

„Najpiękniejsze w tym wszystkim jest to, że Wileńszczyzna powoli zaczyna sama dbać o siebie, nie czekając, że ktoś ze strony zatroszczy się o nas” – mówili wrzuceni dyrektorzy domu dziecka i szkoły – internatu w Solecznikach Antoni i Danuta Jankowscy.

W sobotę doszło do sfinalizowania pięknej społecznej inicjatywy – Wileńskiej Akcji Karnawałowej. Za zebrane podczas tej Akcji pieniądze w Solecznickim Domu Dziecka dokonano wymiany części okien.

W Solecznikach sfinalizowano pierwszą edycję społecznej inicjatywy Wileńskiej Akcji Karnawałowej. Jak i zapowiadano, wszystkie zebrane podczas tej akcji pieniądze (ponad 6000 Lt) wydano na zakup i instalację nowoczesnych plastikowych okien w Solecznickim Domu Dziecka. To bardzo potrzebne zamówienie wykonała firma „Mažas langų pasaulis”, którą kieruje Zdzisław Gorbaczewski.

Młodzieżowa inicjatywa

Jak już pisaliśmy, 15 lutego w Domu Kultury Polskiej w Wilnie oraz w Ejszyszkach odbyła się nowa dla Wileńszczyzny, społeczna akcja zbierania pieniędzy na cel charyta-

tywny. Na pomysł ten wpadła wileńska młodzież skupiona w klubie „ProLibera”, ale realizacja pomysłu nie byłaby możliwa bez zaangażowania się w nią niezwykle dużej liczby osób na całej Wileńszczyźnie, nie obojętnej na cudzą biedę. Notabene, w akcji brali udział ludzie różnych narodowości.

Prorocze słowa

Ale, jak opowiedziała Danuta Jankowska, nowoczesne, szczerne okna Dom Dziecka zawdzięcza jeszcze dwóm osobom – księdzu prałatowi Janowi Kasiukiewiczowi i dyrektorowi generalnemu firmy „Blue Bridge” Zbigniewowi Gulbinowiczowi.

Właśnie datki tych dwóch osób, jeszcze przed rozpoczęciem Wileńskiej Akcji Karnawałowej, dały nadzieję, że w Domu Dziecka stanie się cieplej. Przekazując wówczas pieniądze, ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz proroczo zauważył – „No, może to trafi Panu Bogu w uszko”.

„I rzeczywiście trafiło. Znaleźli się dobrzy ludzie, którzy zaangażowali się w dalszą zbiórkę pieniędzy na ten szlachetny cel” – żartuje pani Danuta, która była wówczas dyrektorem Domu Dziecka.

(Dokończenie na str. 3)

Odpust św. Stanisława w Rzeszy zbiegł się z referendum Symbol podwójnej jedności

W podwileńskiej Wielkiej Rzeszy w niedzielę już od wczesnych godzin panował ruch. Jedni śpieszyli na referendum, by powiedzieć swoje „za” lub „przeciw” Europie, inni szykowali się do dużego parafialnego święta, jakim jest odpust św. Stanisława – patrona parafii.

Święty Stanisław urodził się w 1030 roku w Szczepanowie w Polsce. Najpierw jako gorliwy kapłan, a potem biskup zawsze stał na straży wiary i ładu moralnego. Z powodu swojej niezachwianej pozycji naraził się królowi Bolesławowi Szczodremu, któremu za jego rozpustne życie zagroził ekskomuniką (odłączeniem od Kościoła). 8 maja 1079 roku, gdy biskup odprowadzał Mszę św. w kościele św. Michała na Skalce w Krakowie, zabili go oprawcy króla, otrzymali aż siedem ciosów w głowę, zbroczony krwią zmarł śmiercią męczeńską. Św. Stanisław, biskup i męczennik, do dziś w całym Kościele jest nazywany patronem ładu moralnego.

Niekoniecznie sztywny styl

Proboszcza Vytautasa Rudysa zastaliśmy na plebanii otoczonego gromadką dzieci, które szykowały się właśnie do uczestnictwa we Mszy św. Tym razem jednym z niezbęd-

nych elementów nabożeństwa były pierwsze polne i ogrodowe kwiatki. Gdy zapytałam księdza, do czego są te kwiatki, nie zdradził tajemnicy przed czasem. O referendum też raczej nie mówił i skwitował to wszystkim krótko: „Kościół to nie miejsce na orędzie polityczne. Owszem, list pasterski biskupów odczytałem, ale agitować „za” lub „przeciw” nie mam prawa”. Proboszcz najwyraźniej jest nastawiony na pracę duszpasterską w swojej parafii i trzeba przyznać, że w ciągu niespełna roku już dużo zrobił. Codziennie ma spotkania z grupami młodzieży i nie jest to tylko zwykła katecheza, a różnego rodzaju dyskusje na wszelkiego rodzaju tematy poznawcze.

Ksiądz bardzo ceni i podkreśla potrzebę modlitwy, ale nie lubi sztywnego, skostniałego stylu i dlatego robi to niekiedy w sposób bardzo urozmaicony, a niekiedy wręcz zabawny.

– Nasz proboszcz prawdziwie cuda z naszymi dziećmi wyprawia, tak że do kościoła chętniej idą niż do szkoły – opowiadają niektórzy rodzice. Tymczasem do rozmowy wtrąca się starsza pani, widać nieco zgorzorna odmiennym stylem i mówi: „Za moich czasów modlitwa była tylko na kolanach”.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Posel się tłumaczy

Posel na Sejm RL Petras Gražulis twierdzi, że samorząd wileński obiecał mu, iż udzieli zezwolenia na zorganizowanie akcji protestu przy Urzędzie Prezydenta, ale obietnicy tej nie dotrzymał.

Sport — 6-

Juve na mistrzowskim tronie



Juventus już meczem z Perugią przypieczętował mistrzostwo, choć same okoliczności meczu musiały nasuwać fanom Juve nie mile skojarzenia.

Świat — 8

Litewski test dla Polski

Niedzielne referendum na Litwie w sprawie przystąpienia tego kraju do Unii Europejskiej będzie testem przed podobnym głosowaniem w Polsce.

„Pół wieku z polskim słowem” — 9

Najpierw było słowo

Odkąd siebie pamiętam, w domu zawsze rozmawialiśmy po polsku. Cała wieś także rozmawiała po polsku.

Rolnictwo — 10

Co sadzimy w maju

Maj jest okresem wyjątkowej pracy, od której często będą zależały efekty naszych najważniejszych upraw.

Sentencja

Każdy początek jest niezręczny.

Novalis



9 771392 040004

Odpust św. Stanisława w Rzeszy zbiegł się z referendum

Symbol podwójnej jedności



Dzisiaj bryczka przed kościołem to prawdziwe wydarzenie

(Dokończenie ze str. 1)

Cóż, obyczaje i tradycje mogą się zmieniać, zmieniają i, jeśli dzięki temu młodzież bardziej się garnie do kościoła niż do kufła z piwem, trzeba się tylko cieszyć.

Ogród z kwiatami

Niedzielną Ewangelią mówiła nam o Dobrym Pasterzu i o owcach, czyli ludzie bożym. Ksiądz Vytautas też starał się z czymś porównać powierzony mu lud boży, parafię i porównał ich do ogrodu z kwiatami.

Dzieci kolejno podnosiły do ołtarza różne rumianki, które ksiądz porównał ze słońcem i naszymi dziećmi, tymi pociechami, co są naszym słońcem. Bratki ksiądz określił jako smutne kwiatki, przypominające nam sieroty (nie tylko dzieci), którym powinniśmy pomóc. Przylaszczek, zdaniem księdza, symbolizuje tych najbardziej wiernych i bezinteresownych parafian. Tulipany często przynosi się choremu. Już sama nazwa tego kwiatka mówi, że chce on kogoś otulić, a przecież chorzy tak bardzo tego potrzebują. „Nie zapomnij o mnie – szepczą niezapominajki – o mnie starym i może już niepotrzebnym”. Mlecz to nasze babcie, dziadkowie i wnuczkowie. Kwiat mleczu przypomina rozwidzoną czuprynę wnuka, a dmuchawiec – białe skronie dziadków. Piękny czerwony mak bardzo szybko więdnie i zrzuca swoje płatki, bo symbolizuje ludzkie życie, które często z powodu alkoholu i narkotyków urywa się przed-

wcześniej. Pośród kwiatów była także pokrzywa, która choć pali, usprawnia krążenie krwi.

– Każdy z tych kwiatów jest piękny i niepowtarzalny i coś symbolizuje – powiedział proboszcz związując je w jedną dużą wiązankę. Każdy z nas też jest na swój sposób piękny i niepowtarzalny, a razem tworzymy wspólnotę parafialną ze swoimi zaletami i wadami.

Pomyślałam sobie, że to tak piękne i poetyckie porównanie można zastosować do ostatniego wydarzenia politycznego. Skoro wiemy już, że referendum odbyło się, to można przypuszczać, że za rok stworzymy wiązankę unijną, gdzie każdy będzie inny i coś innego symbolizował, a w sumie stworzymy nową siłę gospodarczą z większą demokracją, szerszymi rynkami, nowymi miejscami pracy.

Boskie Bogu, cesarskie — cesarzowi

Jedni byli na uroczystości odpustowej, inni byli na porannej Mszy św., a potem poszli do urn wyborczych, by spełnić swój obywatelski obowiązek. Jak powiedział przewodniczący dzielnicowej komisji wyborczej Romualdas Bajorinas, w niedzielę ludzie głosowali aktywniej niż w sobotę. W sobotę w ciągu dnia przyszło 180 osób, a w niedzielę, do 13.00, głosowało już 300 osób, co stanowiło ponad 50 proc. uprawnionych do głosowania. Przychodzili nawet starsi, o kijaskach ludzie.

Nie zabrakło jednak i sceptyków,

którzy w ogóle nie chcieli głosować, a wypowiedzieć się „przeciw”, ich zdaniem też nic nie daje.

– Nie pójde głosować – powiedziała jedna z mieszkanki Wileńskich Rzeszy. Niektórzy mówią, że jak wzdziemy db Europę, to Litwa przestanie nam płacić emeryturę, a Europa też nie da. Zresztą, w jednym związku już byliśmy – dodała i z rezygnacją machnęła ręką.

Jak zabawa, to zabawa

Każdy odpust od dawna wiązał się z występami, śpiewem, tańcem i większą lub mniejszą „bibką”.

Po uroczystej sumie przed kościołem wystąpił zespół renesansowej muzyki dawnej „Puelli Vilnensis”. Następnie pochodł udał się do miejscowej stadniny, gdzie odbyła się prezentacja rasowych koni, można się było nawet przejechać. Długą tańczono, śpiewano, częstowano chłodnym piwem i kielbaskami z różną. Nie zabrakło też tradycyjnych odpustowych kolorowych pierników według recepty naszych prababek, cukierków, lizaków, gwizdków itp. Niektórzy zdążyli się pomodlić, pobawić i po wszystkim wypowiedzieć się w sprawie referendum. Był to więc prawdziwy fest, bo nawet bryczka po miasteczku jeździła, a woźnica był w tradycyjnym czarnym kapeluszu. W ciągu jednego dnia ludzie Bogu cześć oddali, spełnili swój obywatelski obowiązek i jeszcze się zabawili i natańczyli.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz

Kalejdoskop aktualności

Spotkanie w USA

Delegacja na czele z doradcą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy ds. wspólnoty żydowskiej Hildą Griškevičienė weźmie w Waszyngtonie udział w naukowo-badawczej konferencji międzynarodowej grupy roboczej pamięci holokaustu.

Różne aspekty obrony

Wczoraj na Litwie, w celu zapoznania się z obronną strategią kraju oraz strukturą wojska, przybyła delegacja Narodowego Kolegium Wojskowego USA (National War College).

Jak informuje Ministerstwo Obrony Kraju, wysocy rangą oficerowie USA zabawią na Litwie do wtorku. Gości interesują nie tylko wojskowe, ale też socjalne, ekonomiczne, polityczne i geograficzne aspekty obrony.

Mogą zostać na lodzie

Państwowa Rada Żywności i Weterynarii po sprawdzeniu trzech największych zakładów mleczarskich, uprzedziła je, że w razie, gdy nie zostaną usunięte wykryte podczas kontroli niedociągnięcia, od 1 czerwca mogą być pozbawione prawa eksportu swej produkcji do Unii Europejskiej.

Kontrolę w spółce „Pieno žvaigždės” i jej filii „Kauno pienas”, w przedsiębiorstwach „Zemaitijos pienas” oraz „Rokiškio sūris” przeprowadzono w dniach 29 kwietnia-5 maja. Ustalono, że powyższe mleczarnie za mało uwagi poświęcają kontroli producentów mleka, pracowników zlewni i punktów skupu, a także stworzeniu kryteriów kontroli, analizie i ciągłości kontroli, niedostatecznie nadzorują filie swego przedsiębiorstwa.

XIII Festiwal Pieśni i Poezji Religijnej



Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj, w Wileńskiej Szkole Muzycznej im. B. Dvarionasa, odbył się tradycyjny już Festiwal Pieśni i Poezji Religijnej „Ciebie, Boże, wystawiamy”, który również tradycyjnie zorganizował poseł na Sejm RL Jan Minciewicz.

W tym roku w festiwalu wzięło udział ponad 30 uczestników. Recytacje przeplatały się z pieśniami religijnymi. Warto zaznaczyć, w tym roku również najaktywniejsze były rejony. Najwięcej uczestników było z Sołeczniak, Niemenczyna, Pakieny, Rudziszek, Landwarowa, Ławaryszek. Honoru Wilna broniły szkoły im. J. I. Kraszewskiego i Jerozolimka oraz parafia Wszystkich Świętych.

Mniej uczestników i gości

Czynne w minionym tygodniu w „Litexpo” 12 Międzynarodowe Targi Rolnictwa, Przemysłu Spożywczego i Opakowań „AgroBalt 2003” z udziałem 439 uczestników z 22 państw odwiedziło blisko 38 tys. ludzi.

W ub. roku w „AgroBalt” wzięło udział 483 uczestników z 24 państw, a wystawę odwiedziło 41,3 tys. osób.

(BNS, inf. wł.)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Walenty Dumowski, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniacki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠ J „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”



„Niezapominajki nam szepczą, by zawsze pamiętać o ludziach starszych”

Chęć odbudowy Iraku wspólnie ze spółkami USA Sceptyczna ocena

Chęć odbudowy Iraku wspólnie ze spółkami USA wyraziło 130 przedsiębiorstw litewskich, ale taka możliwość na Litwie jest oceniana bardzo sceptycznie.

Jak poinformował wicedyrektor Stowarzyszenia „Międzynarodowa Izba Handlu – Litwa” Lauras Gaisrys, możliwość, aczkolwiek znikoma, udania się do Zatoki Perskiej posiada zaledwie 25-30 przedsiębiorstw, które zadeklarowały życzenie pracy w Iraku. Jego zdaniem, możliwości Litwinów ogranicza nieznajomość języka angielskiego oraz niechęć przedsiębiorstw do łączenia się w stowarzyszenia. Niemniej Gaisrys pozytywnie ocenił gotowość przyłączenia się do odbudowy zrujnowanego przez wojnę kraju. „Przedsiębiorstwa zrobiły sobie niemałą reklamę na rynku międzynarodowym” – powiedział Gaisrys.

Jak twierdzi specjalista Departamentu Kontaktów Zagranicznych Konfederacji Przemysłowców Tomas Vasilevskis, możliwość udania się do Iraku posiadają solidne i mające duże doświadczenie przedsiębiorstwa. Poszukujące podwykonawców spółki amerykańskie i brytyjskie wymagają, aby przedsiębiorstwa innych państw posiadały już doświadczenie pracy w odbudowie zniszczonej przez wojnę infrastruktury. Litwini już pracowali w krajach dotkniętych przez konflikty wojenne, jak np. na Zakaukaziu, na Bliskim Wschodzie, na Bałkanach.

Przedsiębiorcy naszego kraju, którzy chcą uczestniczyć w odbudowie zniszczonych przez wojnę miast irackich, mogą jeszcze zarejestrować się na adres w Internecie www.usa-id.gov/iraq/

(BNS)

Wypadek w Polsce Zginął litewski kierowca

Podczas wypadku drogowego w Polsce zginął drugi kierowca autobusu pasażerskiego z Litwy relacji Wilno-Gdańsk, 36-letni Jan B.

Do tragicznej kraksy doszło na szosie między Olsztynem i Barczewem, w województwie warmińsko-mazurskim. Według danych wstępnych, Neoplan z Litwy uderzył w tył ciężarówki, wiozącej metalowe konstrukcje. Drugi kierowca, który poniósł śmierć, właśnie odpoczywał.

Cztery osoby, w tym kierowcę Tadeusza R., odwieziono do szpitala w województwie olsztyńskim. Trzech pasażerów po zbadaniu przez lekarzy wypuszczono, kierowcę, który doznał złamania nóg, pozostawiono w szpitalu. Policja bada przyczyny wypadku. Według posiadanych informacji, ciało drugiego kierowcy zostało zdruzgotane, do pomocy musiało wezwać strażaków, którzy je wydobyli. Opr. I. L.

Piękny finał Wileńskiej Akcji Karnawałowej

Okna dla Domu Dziecka

(Dokończenie ze str. 1)

Szlachetny cel

Cel rzeczywiście jest szlachetny. Wychowankom Domu Dziecka, którym kieruje teraz Antoni Jankowski, nie brakuje ciepła serc, którego dzieciom dostarczają na co dzień jego pracownicy, ale, niestety, brakuje tego ciepła fizycznego. Gmach, w którym mieści się Sołeczniczy Dom Dziecka, zbudowany przed wielu laty z istic sowieckim rozmachem, z dużymi i nieuszczelnionymi oknami w chłodne miesiące dostarcza sporo kłopotów jego małym mieszkańcom.

„Sieroty” przy żyjących rodzicach

Obecnie, jak opowiedział dyrektor Domu Dziecka Antoni Jankowski, wychowankami placówki jest 37 dzieci. Zdecydowana większość z nich – to „sieroty” przy żyjących rodzicach.

– Najczęściej dzieci do nas trafiają z rodzin antyspołecznych. Ciężka sytuacja gospodarcza na Litwie powoduje, że i w naszym rejonie, niestety, rodzin takich mamy dosyć sporo – wzdycha dyrektor. Dom Dziecka, jest samorządową placówką oświatową powstałą przed ośmiu laty. Mimo niełatwej sytuacji finansowej sołeczniczy samorząd konsekwentnie przydziela środki na jego podstawowe potrzeby, niestety, tych pieniędzy brakuje na remonty nie mówiąc już o takich

„luksusach”, jak nowoczesne, plastikowe okna.

– Domowi Dziecka przydałoby się również kilka, niech nawet i używanych, komputerów – mówi dyrektor.

Jeszcze połowa

Szczelne plastikowe okna zainstalowano w połowie pokoi. W pokojach tych mieszkają najmłodsi wychowankowie. Aby uszczelnić wszystkie, trzeba uzbierać pieniędzy jeszcze na 13 okien.

– Ale i te już wstawione 13 okien kosztowały ponad 11 tys. Lt. Czyli, aby całkowicie rozliczyć się z dostawcą, brakuje prawie 6000 Lt. Dzięki zaangażowaniu się dyrektora firmy „Mažas langų pasaulis” Zdzisława Gorbaczewskiego, płatność została odroczone do końca roku – powiedział „Kurierowi” jeden z inicjatorów Wileńskiej Akcji Karnawałowej Stanisław Tarasiewicz.

Dyrektorzy Antoni i Danuta Jankowscy, którzy byli mile zaskoczeni tą młodzieżową inicjatywą, optymistycznie zauważają, że dobrych ludzi na Wileńszczyźnie jest jeszcze wielu i z ich pomocą dług będzie spłacony w czas, a, być może, i uda się zebrać środki na pozostałe okna.

„Mažas langų pasaulis”

Sam Zdzisław Gorbaczewski dowiedział się o Akcji z „Kuriera Wileńskiego”, (nasz dziennik sprawował patronat prasowy nad Wileńską

„Kurier Wileński” nagrodzony Złotą Statuetką Wysokie uznanie



Uroczysty moment wręczenia nagrody „Kurierowi Wileńskiemu”

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” z Wilna z okazji 50 rocznicy istnienia, za promocję i kultywowanie tradycji polskich oraz zacieśnianie związków Polaków z Macierzą otrzymała Złotą Statuetkę od Wielkiej Kapituły Nagród Klubu Publicystów Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy RP.

Także Apolonia Skakowska z Wilna, autorka podręczników i prac metodyczno-wychowawczych dla szkół polskich za krzewienie kultury polskiej na Litwie otrzymała złoty puchar od tej Kapituły i od tego klubu.

Uroczystość pod patronatem Marszałka Senatu RP prof. Longina

Pastusiaka odbyła się 7 maja w Pałacu Porczyńskich w Warszawie, w obecności przedstawicieli władz centralnych Polski oraz licznych dziennikarzy, w tym głównie Klubu Publicystów Polonijnych na czele z jego przewodniczącym Zbigniewem Rużańskim.

Wśród laureatów tak wysokiej nagrody były także organizacje polonijne z Europy, a więc impreza wręczenia nagród miała rangę europejską.

Nagrodę w imieniu redakcji odebrał redaktor naczelny „Kuriera Wileńskiego” Aleksander Borowik, ciepło przyjęty przez warszawiaków,



Fot. Zdzisław Niewęglowski

obecnych na tej doniosłej imprezie.

Mieczysław Kurnatowski publicysta niezależny, członek Klubu Publicystów Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, wilnianin z urodzenia

Od redakcji: Dziękujemy Klubowi Publicystów Polonijnych, Wielkiej Kapituły Nagród, osobiście Marszałkowi Senatu RP prof. Longinowi Pastusiakowi za tak wysokie uznanie pracy redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Dziękujemy też tym, którzy poparli wniosek, również wilnianina z urodzenia, senatora Witolda Gładkowskiego, w sprawie przyznania nagrody dziennikowi.



Jeden z organizatorów Wileńskiej Akcji Karnawałowej Stanisław Tarasiewicz przekazał dyrektor Danucie Jankowskiej dokumenty na nowe okna
Fot. Marian Paluszkiwicz

Akcją Karnawałową) i, jak powiedział: „Bez namysłu postanowiłem wnieść swój wkład w ten szlachetny uczynek”. „Mažas langų pasaulis” działa na rynku litewskim już od 5 lat. Najpierw okna sprowadzano z zagranicy, teraz produkuje się je na miejscu z najlepszej jakości materiałów zagranicznych. „Mažas langų pasaulis” specjalizuje się w pracy z klientem indywidualnym, który jest obsługiwany również w języku polskim.

Nie sposób pominąć

Patrząc na zadowolone buźki wychowanków Domu Dziecka, warto raz jeszcze podziękować tym setkom mieszkańcom Wilna i Wileńszczyzny, którzy przyszli na koncerty

i aukcje aby wnieść swój, niech nawet i skromny wkład, w tę szlachetną inicjatywę. Podziękowanie należy się również ponad 20 zespołom dziecięcym, folklorystycznym, kameralnym, rockowym i teatralnym, które wzięły udział w charytatywnych koncertach, podczas których zbierano datki na Dom Dziecka.

Nie sposób pominąć również sponsorów i największych darczyńców Wileńskiej Akcji Karnawałowej – Akcję Wyborczą Polaków na Litwie, Ambasadę i Konsulat Generalny RP w Wilnie, posłów na Sejm RL Aleksandra Popławskiego, Artūrasa Melinasa, Gintarasa Steponavičiusa, banku „Kredyt Bank”, firm ubezpieczeniowych „Lindra” i „Comercial union”, samorządu rejonu sołeczniczego, sołeczniczej zajezdni au-

tobusowej, spółki „Mylida”, uczniów i nauczycieli wileńskiej szkoły im. Jana Pawła II, kawiarni Wandy Gawerskiej, Anny Szpadzińskiej – Koss, za przekazanie obrazów na aukcję.

Duże podziękowania należą się również niestrudzonej prowadzącej Wileńską Akcję Karnawałową Annie Adamowicz, prowadzącemu aukcję obrazów Romualdowi Mieczkowskiemu, harcerzom ze Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, którzy pomagali w organizacji i prowadzeniu całej imprezy. Jak zapowiadają podbudowani sukcesem pierwszej edycji organizatorzy, „była to pierwsza, ale na pewno nie ostatnia Wileńska Akcja Karnawałowa”.

Robert Mickiewicz

Konkurs fotograficzny

"Moje dziecko w obiektywie"



"Jak wesoło nam w przedszkolu"

Ernest i Edgar Juckiewiczowie (Kowalczyki, rej. wileński)



"Jestem małym Harry'm Potterem"

Adrian Moroz (Wilno)



"Teraz to już jestem jak Alf"

Aleksandra-Dominika Gusiewa (Rudomino, rej. wileński)



"Graj, graj, chłopczyku..."

Eligijus Baliukonis (Szumsk, rej. wileński)



"Choć nocnik na głowie, lecz jestem kowbojem"

Beata Gulbinowicz (Wilno)



"Marzę, aby w przyszłości zostać muzykiem"

Małgorzata Ancukiewicz (Kowalczyki, rej. wileński)

Fasolka szparagowa przeciwko SARS

Recepty są różne

Azjatycka medycyna ludowa zaleca jako ochronę przed nietypowym zapaleniem płuc SARS jedzenie przyprawionych ostro lub słodko różnego rodzaju warzyw. W zależności od regionu recepty są różne.

Główny dziennik Korei Północnej (gdzie oficjalnie nie notowano ani jednego przypadku SARS) "Rodong Sinmun" zaleca włączenie do codziennej diety tradycyjnego dania koreańskiego – kimchi (bardzo ostro przyprawionej marynowanej kapusty) oraz czosnku i rzodkwi. Gazeta akcentuje, że produkty te zasadniczo zwiększają odporność organizmu na SARS. Rząd podejmuje działania na szczeblu centralnym. Obywatele sami jednak też muszą zatroszczyć się o swój stan zdrowia – pisze północnokoreański dziennik. Korea Północna zawiesiła połączenia lotnicze i kolejowe z Chinami, poddając też kwarantannie osoby wracające z tego kraju.

Prasa w Singapurze – jednym z krajów regionu poważnie dotkniętym SARS (zmarło 27 osób i potwierdzono 204 przypadki choro-

by) – w ostatnich dniach dementowała krążące pogłoski o tym, iż przed SARS najlepiej chroni... picie alkoholu i palenie tytoniu, a także rezygnacja z wieprzowiny na rzecz wołowiny.

Jeszcze inną dietę jako zapobiegającą zachorowaniu na SARS zaleca medycyna ludowa w Kambodży, gdzie wskazuje się na doskonale rzekomo rezultaty spożywania w dużych ilościach fasolki szparagowej, gotowanej z dodatkiem cukru. Mimo że w Kambodży oficjalnie nie było ani jednego przypadku SARS, w ostatnich dniach w miastach ceny fasolki szparagowej wzrosły dziesięciokrotnie i stała się ona najbardziej poszukiwanym produktem.

Zdaniem służb medycznych, nic nie potwierdza jednak dobroczynnych skutków fasolki dla ochrony przed SARS, a na pogłoskach w tej sprawie skorzystali jedynie producenci tego warzywa i cukru... a także firmy telefonii komórkowej, za których pośrednictwem rada ta była przekazywana.

(onet.pl)

Iluzjoniści pozwalają telewizję

Naga magia

Iluzjoniści oskarżyli brazylijską stację telewizyjną, która na antenie zdradziła sekrety magicznych sztuczek, o doprowadzenie ich na skraj bankructwa. Po emisji audycji stracili zaproszenia na występy.

Telewizja Globo w programie "Fantastico" pokazała, w jaki sposób wykonuje się najslawniejsze sztuczki magiczne: wyciąganie królika z kapelusza, czy przecinanie w pół. Teraz będzie musiała wypłacić odszkodowanie 21 iluzjonistom ze stanu Rio Grandę.

Powodem skargi iluzjonistów był program amerykańskiego sztukiemistrza "Pana M". „Pan M” odarł magię z magii. To było jak zabieranie dzieciom radości i prawa do fantazjowania, jakby im powiedzieć, że Święty Mikołaj nie istnieje” – powiedział Roberto Brito Martins, jeden z iluzjo-

nistów, którzy pozwalają telewizję.

Martins, który przez 30 lat występował jako "Wujek Tony Iluzjonista" od 1999 roku stracił ponad pół miliona dolarów z powodu spadku zainteresowania sztukami magicznymi. Oglądalność jego programu w lokalnej telewizji drastycznie spadła, przestał otrzymywać zaproszenia na występy. Wszystko z powodu programu "Pana M". Teraz telewizja Globo została zobligowana do wyrównania iluzjonistom strat, jakie ponieśli od 1999 roku – wtedy ruszył program "Pana M". Według Martinsa, zyski iluzjonistów spadły o 60-70 procent. Nie spodziewa się szybkiej wypłaty, bowiem dużo czasu zajmie oszacowanie strat. "Najważniejsze, że wygraliśmy pierwszą bitwę" – powiedział.

(PAP)

Wciąganie do sklepów zakazane!

Natarczywi handlarze

Jeden z największych kurortów turystycznych w Turcji postanowił przywołać do porządku swych wyjątkowo natarczywych handlarzy, którzy narażają na straty przemysł turystyczny.

Handlarze w mieście Alanya mają w zwyczaju głośnym nawoływaniem zachęcać cudzoziemców do zakupów, a nieraz, bez ceregieli, przemocą wciągać ich do sklepów i lokali. Decyzją burmistrza Alanyi, sklepikarze i restauratorzy będą teraz musieli zobowiązać się pisemnie, że nie będą nękać zagranicznych urlopowiczów, na różne sposoby zmuszając ich do skorzystania

z ich usług. "Wciąganie turystów gwałtem do sklepów jest bardzo niekorzystne dla sektora turystycznego" – wyjaśnił burmistrz Hasan Sipahioğlu. Dokument podpisał już 750 sklepikarzy. Burmistrz zadbał też o wyposażenie specjalnych ekip inspektorów w kamery, które będą wypatrywać w mieście mało delikatnych sklepikarzy i rejestrować ich zachowanie na taśmie. Zagraniczni turyści odwiedzający Turcję nie od dziś skarżą się na spragnionych zarobku tubylców, którzy ze sklepów i lokali pokrzykują na przechodniów, a nieraz, bez żenady wciągają ich do środka.

(onet.pl)

Sponsorzy

Polskie przedszkole

KOMPUTERY

Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20

"PROLIBERA"

Klub Polaków na Litwie przy Związku Liberalistów Litwy

Lietuvos lenkų klubas prie Lietuvos liberalų sąjungos

LIENAS

UZDAROJI AKCINIS BENDROVE

Produkcja cukierków

KSIĘGARNIA

na Rudnickiej

Patronat telewizyjny i radiowy

"Album wileński"

Uśmiechnij się



Dziadek zasnął sobie w fotelu i głośno pochrapuje. Nagle budzi się, bo czuje, że ktoś kręci jego guzikami od kamizelki.

– Co robisz wnuczusiu?

– Staram się złapać jakąś inną fale.

W akcji protestacyjnej zapowiedziały udział delegacje z Polski i Niemiec

Tysiące niezadowolonych policjantów

W przyszłym tygodniu aleję Gedimino w Wilnie ma zapelnąć kilka tysięcy umundurowanych policjantów. Zamierzają oni protestować z powodu zubożenia policji, zmniejszenia emerytur. Jak podają niektóre źródła, w akcji wezmą udział funkcjonariusze policji z innych państw.

W ubiegłym tygodniu kierownik związków zawodowych policji litewskiej Artūras Černiauskas poprosił samorząd stołeczny o zezwolenie na przeprowadzenie 17 maja akcji protestacyjnej w pobliżu gmachu Sejmu RL. W prośbie podano, że w wiecu ma wziąć udział 1000 – 3000 funkcjonariuszy. Po kilkuminutowym planowanym przemówieniu koło biblioteki M. Mažvydasa uczestnicy akcji prawdopodobnie przemarszerują aleją Gedimino do gmachu rządu. Wileński samorząd powinien rozpatrzyć prośbę w ciągu pięciu dni. Wtedy może być wydane zezwolenie na sankcjonowany wiec albo umotywowana odmowa.

Zapowiadają aktywność

Według nieoficjalnych danych, samorząd nie zamierza zabronić policjantom, aby protestowali, ponieważ, jak dotąd, w czasie podobnych akcji przeprowadzanych przez funkcjonariuszy incydentów nie zanotowano.

Policjanci tym razem planują

wziąć aktywny udział w tym przedsięwzięciu, ponieważ odbędzie się ono w sobotę. Już w ubiegły wtorek było wiadomo, że autobusy na wyjazd do Wilna zawczasu zamówili policjanci z Kowna, Kłajpedy i Poniewieża. Artūras Černiauskas nie ukrywał, że w akcji protestacyjnej zapowiedziały udział delegacje funkcjonariuszy z Polski i Niemiec.

Zaproszą „posiłki”

„W grudniu ub. roku, dwudziestu naszych policjantów uczestniczyło w akcji protestacyjnej w Niemczech, gdy rząd tego państwa oświadczył, iż o 10 proc. zmniejszy wynagrodzenie pracownikom instytucji państwowych. Po proteście gabinet ministrów zrezygnował ze swych zamiarów” – powiedział Černiauskas. Szef policyjnych związków zawodowych twierdził, że podczas pobytu na konferencji kierowników związków zawodowych policji państw UE, zaprosi kolegów do przyjazdu do Wilna, aby pomogli walczyć przeciwko planom władz zmniejszenia socjalnych gwarancji dla funkcjonariuszy i skomplikowania warunków ich pracy. Według niektórych źródeł, w proteście wezmą również udział strażacy.

Jak powiedział Černiauskas, już praktycznie jest na ukończeniu formułowanie żądań dla rządu, wiado-

mo już też, że funkcjonariuszy nie zadowala przyjęty niedawno przez Sejm nowy Statut Policji, w którym przewidziany jest dłuższy niż przedtem tydzień pracy – 48 godzin. Przedstawiciele innych zawodów pracują 40 godzin. Policjanci są niezadowoleni też z indeksacji ich obowiązków oraz z coraz gorszego stanu materialnego policji.

Pierwsza publiczna akcja, wyrażająca niezadowolenie ze zmian, została zorganizowana w końcu 1999 r., jeszcze raz policjanci protestowali w 2000 r.

Ministerstwo zaprzecza

Tymczasem również w ubiegłym tygodniu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaprzeczyło publicznym narzekaniom policjantów z powodu tego, że nowy statut przedłuża ich tydzień pracy. W oświadczeniu MSW zwraca się uwagę, że przyjęty 1 maja dokument nie zmienił regulowania czasu od podstaw – był on analogiczny przed przyjęciem nowego statutu. Ten akt prawny, podobnie jak i inne regulujące warunki pracy dokumenty, ustala ogólne prawidło, że norma pracy wszystkich funkcjonariuszy, z wyjątkiem niektórych przypadków, nie może być dłuższa niż 40 godzin w tygodniu. „Tylko w ekstremalnych sytuacjach, których listę także ustala statut (kłęski żywiołowe,

masowe zamieszki, niebezpieczeństwo zagrażające życiu i zdrowiu ludzi, bezpieczeństwu granicy państwowej itp) funkcjonariuszom można zarządzić dłuższy okres pracy i za to powinno się płacić jak za nadgodziny, pracę w czasie świąt i wypoczynku” – podkreśla Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Według oświadczenia MSW, w statucie służb wewnętrznych ustalono wyjątki w pracy niektórych funkcjonariuszy, zawarte są umotywowane ustalenia UE, oprócz tego, o wyjątkach tych mówi się w niektórych ustawach litewskich.

Są one stosowane w przypadku pracowników systemu spraw wewnętrznych, wykonujących konkretne funkcje: pracowników ochrony, strażaków, dyżurnych dyspozytorni i in. Ci funkcjonariusze pracują na zmiany, jedna z nich nie może być dłuższa niż 24 godz., a w ciągu tygodnia norma nie może przekraczać 48 godzin. Przedłużony okres czasu pracy mają również pracownicy ochrony kraju, Departamentu Więziennictwa, Służby Badań Specjalnych i in.

MSW podkreśla, że taki stan rzeczy jest kompensowany socjalnymi gwarancjami, tj: różne dodatki do wynagrodzenia, specjalny tryb obliczania stażu, 100 proc. opłacenia okresu chorobowego, dłuższy urlop i in.

Estoński gość dziwił się litewskim problemom

Więzienne partnerstwo

Administracja więzienia w estońskim mieście Tartu jeszcze w tym roku zamierza podpisać projekt współpracy z jednym lub kilkoma litewskimi zakładami karnymi.

O tym mówiono podczas wizyty delegacji kierownictwa estońskiego więzienia. Estoński i litewskie zakłady karne uczestniczą w międzynarodowym programie „Więzienia – Bliźnięta”, do którego wciągnięto dziewięć instytucji, podlegających Departamentowi Więziennictwa. Więzi partnerskie łączy je z analogicznymi placówkami Finlandii, Szwecji i Niemiec. W 1996 r. Rada Europy zainicjowała projekt regionalnej współpracy między krajami północnymi i bałtyckimi „Nord-Balt-Prison”.

Goście z Estonii zapoznali się z systemem wykonywania kar na Litwie, pracą zakładów karnych. Interesowali się, jak przygotowano się do realizowania nowego Kodeksu Wykonywania Kar, który działa na Litwie od 1 maja. W ciągu dwóch dni kierownicy więzienia w Tartu odwiedzili trzy zakłady karne w Prawieniskach, kolonię dla nieletnich w Kownie, olickie więzienie i wileński areszt śledczy na Łukiszkach. W Kownie obejrzano też zakładany nowy areszt śledczy. Dyrektor estońskiego więzienia i jego zastępcy spotkali się z kierownictwem Departamentu Więziennictwa.

Najnowocześniejsze w państwach bałtyckich więzienie w Tartu, kosztujące naszych sąsiadów 26

mln euro, zostało otwarte 13 października ub. r. Po kilku dniach przeniesiono tutaj pierwszych skazanych i aresztowanych z aresztów z całej Estonii i więzień w Tallinnie. Dyrektor tej placówki Andrus Kyre opowiadał, że wszystkich krennych, przybywających na widzenie się z więźniami, obwąchują dwa służbowe psy, wyszkolone w poszukiwaniu narkotyków. W 2000 r. w Estonii zabroniono skazanym otrzymywania przesyłek pocztą lub inną drogą, tym samym udaremniając sposoby otrzymywania środków odurzających.

Od 1 kwietnia br. takie ograniczenia dotyczą również osób aresztowanych, czekających na sąd. Kyre dziwił się, że na Litwie problem ten nie jest rozwiązany. Departament Więziennictwa, co prawda, już od dawna proponuje, aby zabronić więźniom otrzymywania przesyłek i paczek, opierając się na doświadczeniach państw europejskich, jak też Łotwy.

Od 1 stycznia br. w litewskich zakładach karnych wprowadzono nowe, ulepszone normy żywnościowe, które w pełni wystarczą skazanym. Oprócz tego, na ich terytorium działają sklepy z artykułami spożywczymi, więc nie ma potrzeby otrzymywania paczek.

Obecnie w Estonii karę odbywa lub przebywa w areszcie około 4500 osób (na Litwie – prawie 10,7 tys.).

Akcja protestu spowodowała same przykrości

Posel się tłumaczy



Mityng przy Urzędzie Prezydenta spowodował masę nieprzyjemności

Fot. ELTA

Posel na Sejm RL Petras Gražulis twierdzi, że samorząd wileński obiecał mu, iż udzieli zezwolenia na zorganizowanie akcji protestu przy Urzędzie Prezydenta, ale obietnicy tej nie dotrzymał.

W posterunku policji na Starówce, należącym do komisariatu policji nr 3, spisano protokół w trybie administracyjnym za naruszenie ustawy o zebraniach. W piątek rozpatrywanie tej sprawy rozpoczął wileński sąd dzielnicowy nr 3. Za to naruszenie grozi grzywna w wysokości od 500 do 2000 litów albo areszt administracyjny do 30 dob.

14 kwietnia kilkaset osób mityngowało na placu S. Daukantasa przeciwko usunięciu komisarza generalnego policji Vytautasa Grigaričiūsa. Organizator akcji – Petras Gražulis nie miał na to zezwolenia od samorządu.

„Miałem zezwolenie, tylko słowne” – na posiedzeniu zapewniał Gražulis. Twierdził, że widział spisane postanowienie protokolarne, ze-

zwalające na zorganizowanie mityngu. Zdaniem posła, rozmawiał on z Regimantasem Paulionisem, zastępcą wydziału nadzoru i porządku publicznego w samorządzie. „Paulionis powiedział, że prędko wypisze zezwolenie” – przypomniał Gražulis. Jednak na dwie godziny przed początkiem akcji organizatora poinformowano, że zezwolenie nie będzie mu wydane. „Na dwie godziny przed mityngiem nie mogłem go odwołać, ponieważ przyjechali ludzie z Olity, Kowna” – usprawiedliwiał się parlamentarzysta. „Innym razem będę mądrzejszy, nie zaufam urzędnikom” – zapewnił Gražulis.

Posłowi na Sejm ta akcja przyniosła niejedną przykrość. Policja podczas mityngu zatrzymała podejrzanego o kradzież 22-letniego Milanasa Rozovasa, który sam zaproponował Gražulisowi zorganizowanie pikiet. Wtedy posel oświadczył, że zatrzymanie osoby poszukiwanej podczas akcji było „prowokacją”.

Kryminały

Zaginął wartownik

Wczoraj w nocy w arsenał Marynarki Wojennej zauważono zaginięcie uzbrojonego wartownika.

Około godz. 1.30 dowódca warty, podczas zmiany wart, zauważył, że na jednym z posterunków nie ma wartownika. Natychmiast rozpoczęto poszukiwania, jednak w niedzielę po południu żołnierza odnaleźć nie udało się. O incydencie poinformowano policję kłajpedzką i policję wojskową, która prowadzi dochodzenie.

Finał konfliktu

W Poniewieżu 26-letni E. K. poranił swoją przyjaciółkę, a później sam się powiesił. 27-letnią J. G. z ranami ciętymi i klutymi głowy, twarzy, szyi, pęciów lekarze odwieźli do szpitala. Podczas śledztwa wyjaśniło się, że podczas kłótni mężczyzna nożem zranił swoją konkubinę, po czym sam powiesił się w kuchni na drzwiach.

„Zasłużony” taksówkarz

Stołeczni funkcjonariusze zatrzymali ukrywającego się przed sądem taksówkarza, który z dwoma współnikami ukradł koła samochodu i „oczyścił” autobus stojący na rynku w Gariūnai. Policja ujęła w piątek 26-letniego kierowcę pewnej firmy M. O., jego przyjaciółkę 22-letnią M. C. i wcześniej karanego 29-letniego P. B. Złodzieje podczas przestępstw korzystali z taksówki, w której też znaleziono skradzione z samochodu Audi koła. Ustalono, że taksówkarz był poszukiwany jako ukrywający się przed sądem za wcześniej dokonaną kradzież ze składziku. Dziewięć razy karany P. B. na Gariūnai płałował już po raz piąty. Zatrzymana z nimi dziewczyna wcześniej do policji nie trafiła.

Niebezpieczne zamiłowanie

W piątek w wypadku drogowym na Antokolu w Wilnie zginął funkcjonariusz grupy szybkiego reagowania „Aras”. 31-letni mężczyzna jechał własnym motocyklem. Po uderzeniu w samochód motocyklista upadł i został przejechany przez inne auto. Funkcjonariusz zginął na miejscu. Szef „Arasu” Viktoras Grabauskas zaopiniował swego podwładnego pozytywnie. Pracował on w grupie szturmowej. Jak powiedział komisarz, mężczyzna lubił szybką jazdę motocyklem.

„Ciche” beczułki

W sobotę w nocy w rejonie soclecznickim, pogranicznicy zatrzymali ponad 2 tony spirytusu z przemytu. Zasadzkę urządzono na 20 km szosy Ejszyszki-Pirczupie, gdzie zatrzymano mikrobus DAF, prowadzony przez 27-letniego mieszkańca rejonu wileńskiego R. V. W samochodzie znaleziono 438 pięciolitrowych, plastikowych beczulek, prawdopodobnie, ze spirytusem. Mężczyzna podczas zatrzymania oporu nie stawiał. Ostatnio alkohol przemycił się właśnie w pojemnikach z plastyku, które podczas jazdy nie „brzęczą”.

Sprintem

• Turniej hokeja na lodzie na igrzyskach olimpijskich w Turynie w 2006 roku będzie trwać od 11 do 26 lutego. Wezmą w nim udział 22 drużyny, czternaście męskich i osiem kobiecych, a mecze odbywać się będą w dwóch halach. Do końca bieżącego roku powinna zapaść ostateczna decyzja w sprawie udziału w turnieju olimpijskim hokeistów z zawodowej ligi NHL – takie zapadły decyzje w czasie spotkania przedstawicieli Komitetu Organizacyjnego (TOROC) igrzysk w Turynie z władzami Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF), do którego doszło w Helsinkach z okazji odbywających się w Finlandii mistrzostw świata.

• Skrzydłowy koszykarskiej drużyny Sacramento Kings Chris Webber z powodu kontuzji kolana nie pojawi się na parkiecie do końca obecnego sezonu NBA – poinformował klub. Webber urazu doznał w trzeciej kwarcie czwartkowego meczu play off z Dallas Mavericks. Badania wykazały, że koszykarz będzie musiał poddać się zabiegowi artroskopii, po którym czeka co najmniej czterotygodniowa rehabilitacja.

• Kanadyjski miliarder Eugene Melnyk otrzymał pozwolenie na kupno hokejowego klubu NHL, Ottawa Senators. Zgodę wyrazili w piątek wierzyciele klubu, który zimą zbankrutował z powodu zadłużenia przekraczającego 160 milionów dolarów. Melnyk ma kupić klub za niecałe 72 milionów dolarów. Transakcję będzie można przeprowadzić dopiero po zakończeniu rozgrywek o Puchar Stanleya.

• Skoczek narciarski Adam Małysz otrzymał doroczną Polską Nagrodę Europejską, przyznaną przez Fundację im. Roberta Schumana.

• Iwona Marcinkiewicz (Drukarz Warszawa) została triumfatorką pierwszych tegorocznych zawodów luczniczego Pucharu Europy w chorwackim Porecu. Polka w finale pokonała Greczynkę Evangeliję Psarrę 106:105.

• Kenijka Norah Maraga i Algierczyk Azzedine Sakhri wygrali II Cracovia Maraton, w którym wystartowało 950 biegaczek i biegaczy. Mistrz olimpijski w chodzie Robert Korzeniowski zajął 111. miejsce.

• Reprezentujący grupę Hammer KnockOut Promotion Maciej Zegan odniósł 26. zwycięstwo w zawodowej karierze bokserkiej. W sobotę w Stuttgarcie pokonał w walce w kategorii lekkiej pochodzącego z Angoli Manuela Gomesa. Po czwartej rundzie sekundanci poddali czarnoskórego Gomesa. Do tego czasu zdecydowaną przewagę na punkty miał Zegan, który zadawał wiele ciosów, a w trzecim starciu posłał rywala na deski.

• Marieta Gotfryd (kategoria 58 kg) i Agata Wróbel (75 kg) odniosły zwycięstwa w międzynarodowym turnieju w podnoszeniu ciężarów – Hungarian Grand Prix, który odbył się w miejscowości

„Scudetto” dla „Starej Damy”

Juve na mistrzowskim tronie

Na to zanosilo się już od kilku tygodni, a faktem stało się w sobotę 10 maja. Juventus zdobył 27. tytuł mistrza Włoch. Zespół z Turynu zremisował w 32. kolejce na własnym boisku z Perugią 2:2 i ma na dwa mecze przed końcem rozgrywek 8 punktów przewagi nad Interem, który zremisował na San Siro z Parmą 1:1.

Pełny Stadio delle Alpi świętował scudetto bianconeri. Juventus już meczem z Perugią przypieczętował mistrzostwo, choć same okoliczności meczu musiały nasuwać fanom Juve niemiłe skojarzenia. Z tym samym bowiem rywalem i przy podobnej pogodzie – ulewnym deszczu – ekipa z Turynu grała w ostatniej kolejce sezonu 1999/2000 i przegrała, tracąc tytuł na rzecz Lazio. Jedyną różnicą był fakt, iż tamto spotkanie rozgrywano w Perugii.

Tym razem tifosi i działacze Juve mogli się cieszyć, choć mecz z Perugią nie należał do najłatwiejszych. Gospodarze objęli wprawdzie prowadzenie w 25. minucie (kontrowersyjny rzut karny wykorzystany przez Trezeguet), ale jeszcze przed przerwą stan meczu wyrównał po składnej akcji całego zespołu Miccoli. Druga część zaczęła się od mocne-



Kibic Juventusowi świętuje mistrzowskie zwycięstwo

Fot. archiwum

go uderzenia Juve i indywidualnego rajdu, zakończonego celnym trafieniem, Di Vaio. Później podopieczni Marcello Lippiego mieli jeszcze sporo okazji do zdobycia gola, jednak nie udało im się ich zamienić na gola. Bramkę zdobyła natomiast niespodziewanie Perugia, a konkretnie Grosso, który już w doliczonym czasie gry z bliska pokonał Chimentiego (w końcówce zastąpił Buffona).

Piłkarze i sztab szkoleniowy Ju-

ventusu po końcowym gwizdku nie byli jeszcze pewni scudetto i wszyscy czekali na zakończenie meczu na San Siro. Tam Inter zremisował z Parmą 1:1 i ten wynik dał już turyńczykom pełnię radości. Hector Cuper nie wystawił do pierwszej jedenastki Interu na mecz z Parmą najlepszych zawodników, oszczędzając ich na wtorkowy rewanż półfinału Ligi Mistrzów. Mimo tego, to nerazzurri do przerwy prowadzili 1:0 po

Euroliga koszykarzy

Porażka CSKA Moskwa

Zespół FC Barcelona pokonał drużynę CSKA Moskwa 76:71 (21:25, 24:14, 12:21, 19:11) w drugim półfinale Euroligi koszykarzy. Wczoraj w Barcelonie gospodarze turnieju spotkali się (już po zamknięciu tego numeru) w finale Euroligi z Benettonem Treviso.

Spotkanie w drugim półfinale było zacięte, ale toczyło w wolniejszym tempie niż pierwszy półfinał, bo sędziowie bardzo drobniawo prowadzili mecz. W spotkaniu arbitrzy odgwiżdżali 53 faule, z czego aż 31 graczom CSKA Moskwa. Pretensje do arbitrowi miał Dusan Ivkovic, trener CSKA, który w drugiej kwarcie został ukarany przewinieniem technicznym za dyskusję z sędziami. Gospodarze mieli kilkupunktową przewagę przez większą część meczu, a w drugiej kwarcie prowadzili już różnicą 10 pkt.

Jednak dobra gra amerykańskiego rozgrywającego Johna Holdena w trzeciej kwarcie pozwoliła zespołowi z Moskwy odrobić straty. Kluczem do zwycięstwa Barcelony była jednak dobra gra pod koszem.

Puchar Stanleya

Pierwsze finały w konferencjach NHL

Hokeiści Anaheim Mighty Ducks pokonali na wyjeździe 1:0 Minnesota Wild w pierwszym meczu finału Konferencji Zachodniej rozgrywek o Puchar Stanleya. Zwycięskiego gola zdobył Petr Sykora w dziewiątej minucie drugiej dogrywki.

Bohaterem meczu był bramkarz Anaheim Jean-Sebastien Giguere, który powstrzymał 39 ataków rywali. W tegorocznym play off nie stracił on gola w dogrywkach przez 160 minut i 49 sekund. Lepszy wynik – 162

Z agresywną obroną nie mogli sobie poradzić wysocy zawodnicy CSKA. Do wygranej poprowadził Barcelonę nie gwiazdor Dejan Bodiroga, ale 32-letni Słoweniec z włoskim paszportem Gregor Fucka, który zdobył 21 pkt i miał 9 zbiórek. Spotkanie obejrzała rekordowa liczba widzów 16 670. Oznacza to, że dotychczasowy rekord hali Palau Sant Jordi w Barcelonie z meczu reprezentacja Katalonii – Chorwacja z czerwca 2002 roku został „poprawiony” o 199 kibiców.

FC Barcelona – CSKA Moskwa 76:71 (21:25, 24:14, 12:21, 19:11)

Barcelona – Gregor Fucka 21, Dejan Bodiroga 17, Šarunas Jasikevičius 9, Juan Carlos Navarro 8, Ignacio Rodriguez i Rodrigue De La Fuente po 7, Patrick Femerling 4, Anderson Varejao 2, Roberto Duenas 1.

CSKA – John Holden 21, Dariusz Songaila 14, Victor Alexander 13, Nikos Hatzivrettas 8, Wiktor Chriapa 6, Aleksander Baszminow 4, Siergiej Monya 3, Theodoros Papaloukas 2, Siergiej Panow 0, Zachar Paszutin 0.

Ostatnia walka „Rocky” Rocchigianiego

Porażka na zakończenie kariery

Słynny niemiecki bokser Graciano „Rocky” Rocchigiani zakończył karierę. W sobotę w swojej ostatniej walce (kategoria półciężka) przegrał w Stuttgarcie na punkty z rodakiem, Thomasem Ulrichem.

Stawką tego pojedynku był tytuł mistrza interkontynentalnego organizacji WBC. Po 12 rundowej walce wszyscy sędziowie przyznali zdecydowane zwycięstwo na punkty Ulrichowi – 119:109, 118:110, 118:111. O przewadze Ulricha najlepiej świadczy liczba zadanych ciosów – 783 (184 doszło do celu), przy 391 (142) Rocchigianiego. Niespełna 40-letni „Rocky” Rocchigiani (urodził się 29 grudnia 1963 roku) w zawodowej karierze stoczył 48 walk, z których 41 wygrał, sześć przegrał; a jedną zremisował. Dwukrotnie musiał uznać wyższość Dariusza Michalczewskiego i Henry’ego Maske, a raz – Brytyjczyka Chrisa Eubank. Największymi sukcesami Rocchigianiego były pasy mistrza świata w wadze junior półciężkiej IBF i półciężkiej WBC. Ten drugi

golu Kallona, który wykorzystał podanie Cristiano Zanettiego. Wynik meczu na 1:1 ustalili w 64. minucie Mutu.

Czech Pavel Nedved, który zagrał w 2. połowie tego spotkania, powiedział, że szampan będzie się mrozić do zakończenia meczu rewanżowego z Realem Madryt w półfinale Ligi Mistrzów. „Dwa Scudetto w dwa lata. To fantastyczne osiągnięcie, ale świętowania nie będzie. Przed nami Liga Mistrzów i szansa na osiągnięcie czegoś specjalnego. Stadion będzie pełny i kibice nas wesprą. Musimy zdobyć się na olbrzymi wysiłek” – powiedział Nedved. „Jestem bardzo szczęśliwy. Obrona tytułu jest znacznie trudniejsza niż jednorazowe po niego sięgnięcie” – dodał Czech.

Trener Marcello Lippi odrzucił sugestie, jakoby tytuł mistrzów Włoch był dopiero drugi na liście jego priorytetów we wrześniu ubiegłego roku. „To nieprawda, że myślałem bardziej o Champions League na początku sezonu – Scudetto było zawsze naszym naczelnym celem” – oświadczył. „Tylko dni dzielą nas od uczynienia tego sezonu nadzwyczajnym – dodał Lippi. – Uczyniliśmy pierwszy krok, teraz pora na finał LM.”

pas wywalczył w 1998 roku, po zwycięstwie z Michaeliem Nunnem (USA). Stawką tamtej walki miał być wakujący tytuł, gdyż dotychczasowy mistrz – Roy Jones jr zapowiadał przejście do kategorii ciężkiej. Amerykanin zmienił jednak zdanie, a WBC nie uznała tytułu Niemca Rocchigiani podał organizację WBC do sądu, a ten przyznał mu rację, postanawiając, że World Boxing Council ma wypłacić niemieckiemu pięściarzowi odszkodowanie w wysokości 31 milionów dolarów za bezprawne odebranie tytułu.

„Rocky” urodził się w Niemczech, ale jego ojciec był Włochem. Profesjonalną karierę rozpoczął mając niespełna 20 lat. Być może blisko dwudziestoletnia przygoda z boksem zawodowym byłaby jeszcze bardziej udana, gdyby nie charakter pięściarza. Z powodu kontrowersyjnych zachowań kilka razy przebywał w więzieniu. Przed pojedynkiem z Ulrichem (przygotowywał się do niego pod okiem starszego brata – Ralfa) w celi spędził 279 dni, za pobicie policjanta.

Minnesota – oddali 26 strzałów na bramkę Emmanuela Fernandez.

W sobotę rozegrano także pierwszy mecz finału Konferencji Wschodniej. Bramka strzelona przez Journeymana Shauna Van Alena po upływie trzech minut i ośmiu sekund dodatkowego czasu gry dała zwycięstwo Ottawie Senators 3:2 nad New Jersey Devils. Van Allen zdobył swojego pierwszego gola w play off. Był to jego 55. występ w meczu o Puchar Stanleya. „Senatorowie”, którzy doszli do fina-

łu konferencji po raz pierwszy w 11-letniej historii klubu, prowadzili 2:0 po golach zdobytych – w odstępie minuty i 13 sekund – przez Chrisa Neila (w 7. minucie) i Todda White’a (8.). Druga tercja przyniosła jednak dwa trafienia dla Devils, dwukrotnych triumfatorów tych rozgrywek, uzyskane przez Joe Nieuwendyk (35.) i Jaya Pandolfo (37.). Bramkarz Devils, Martin Brodeur powstrzymał 27 z 30 ataków rywali, a Patrick Lalime odnotował 32 udane interwencje.

LKL „Žalgiris“ prowadzi

Wczoraj wieczorem „Lietuvos rytas“ Wilno i „Žalgiris“ Kowno rozegrali mecz numer 3 w finale Litewskiej Ligi Koszykówki. Po czwartkowym zwycięstwie „Žalgiris“ prowadził w serii do czterech zwycięstw 2:0.

Czwartkowe spotkanie koszykarze „Lietuvos rytasa“ rozpoczęli bardzo dobrze. Po pierwszym „tragicznym“ meczu trener Jonas Kazlauskas potrafił zmobilizować swych podopiecznych do walki. W ekipie wilnian świetny mecz rozegrał Arvydas Macijauskas. Koszykarze „Lietuvos rytasa“ skutecznie zneutralizowali grę Edu Cota, lecz sporo problemów sprawiali im Kornelis Davidas i Saulius Štombergas. O zwycię-

stwie „Žalgirisu“ zdecydowała bardziej agresywna gra, kowieńczycy wykonali o wiele więcej rzutów wolnych. Zwycięzcom 17 punktów zdobył Tanoka Beard, 16 – Saulius Štombergas, 15 – Kornelis Davidas. Dla „Žalgirisu“ 13 punktów wywalczył Mindaugas Timinskas, 6 – Dainius Šalenga, 3 – Giedrius Gustas.

W sobotę w trzecim meczu „mającego finału“ „Alita“ Olita przegrała na wyjeździe z „Šiauliai“ Szawle 90:78. Stan rywalizacji 2:1 dla „Ality“. Najwięcej punktów w ekipie „Šiauliai“ zdobyli Martynas Andriuskaitis – 16 i Dariusz Ławrynowicz – 14. Czwarte spotkanie w serii do czterech zwycięstw odbędzie się we wtorek w Alytusie.

Hokejowe MŚ Braz dla Słowacji

Broniąca tytułu Słowacja pokonała w Helsinkach Czechy 4:2 (2:1, 1:1, 1:0) w meczu o brązowy medal hokejowych mistrzostw świata.

Było to ósme spotkanie tych zespołów w historii mistrzostw świata i Słowacy odnieśli pierwsze zwycięstwo. Czesi podobnie jak przed rokiem wrócą bez medalu. Po dobrym spotkaniu Słowacy odnieśli zasłużone zwycięstwo.

W spotkaniu o złoty medal grały wczoraj zespoły Szwecji i Kanady. Bramki: dla Słowacji – Miroslav Szatan (14), Jozef Stumpel (20), Peter Bondra (26), Pavol Demitra (58), a dla Czech – Jan Hlavac (16) i Robert Reichel (21). Kary: Słowa-

cja 8 min., Czechy 8 min.

W finale 67. mistrzostw świata, który odbyły się wczoraj w Helsinkach, rywalami Kanadyjczyków byli Szwedzi. Po raz ostatni Kanadyjczycy zostali mistrzami świata w 1997 roku, kiedy w finałowej rywalizacji do dwóch wygranych pokonali Szwedów 2:1.

W ćwierćfinale Kanadyjczycy po dogrywce uporali się z Niemcami, wygrywając 3:2. Kapitan drużyny niemieckiej określił ten mecz jako „walkę z buldożerami“. Jednak w półfinale podopieczni Murraya pokazali, że potrafią grać nie tylko twardo i ostro, ale też efektywnie i pokonali Czechów 8:4.

Giro d'Italia

Zwycięstwo Petacchiego na 1. etapie

Włoski kolarz Alessandro Petacchi z grupy Fassa Bortolo wygrał pierwszy etap Giro d'Italia, długości 201 km ze startem i metą w Lecce.

Czwarty w klasyfikacji generalnej jest lotewski kolarz zespołu CCC-Polsat, Andris Nauduzs. O zwycięstwie na pierwszym etapie decydował pojedynek sprinterski. Najszybciej z pelotonu finiszował Petacchi, który o pół roweru wyprzedził Mario Cipolliniego (Domina Vacanze). Trzeci był również Włoch, Angelo Furlan (Alessio). Cipollini był bliski wyrównania rekordu 41 triumfów etapowych w Giro swego rodaka Alando Bindy. Przed tegorocznym Giro Cipollini przewidywał, że stanie się to już na pierwszym etapie i niewiele się pomylił. Już na pierwszym etapie swoją obecność w wyścigu

mocno zaznaczyła debiutująca w Giro polska grupa CCC-Polsat. Łotysz Andris Nauduzs wygrał lotną premię Inter-Giro i dzięki sześciu sekundom bonifikaty w klasyfikacji generalnej zajmuje czwarte miejsce. Do niedzielnego etapu przystąpi w niebieskiej koszulce lidera klasyfikacji Inter-Giro. Pozostali zawodnicy CCC-Polsat ukończyli etap na dalekich miejscach i przyjechali na metę w drugiej dużej grupie, ale ze stratą zaledwie siedmiu sekund do zwycięzcy. W klasyfikacji generalnej Nauduzs ma 14 sekund straty do Petacchiego. 82. miejsce zajmuje Dariusz Baranowski, a 84. jest lider grupy Rosjanin Paweł Tonkow (obaj 27 sekund straty). Wczoraj odbył się drugi etap. Kolarze rywalizowali na trasie Copernico – Matera, a do pokonania mieli 174 km.

Polska ekstraklasa piłkarska Wisła ucieka rywalom

Wisła Kraków uczyniła duży krok do zdobycia tytułu mistrza Polski. Krakowianie w meczu 25. kolejki ekstraklasy pokonali na stadionie przy ulicy Reymonta Odrę Wodzisław 4:0, a hat-trickiem popisał się Marcin Kuźba.

Wisła zaprezentowała się zupełnie inaczej niż w środowym meczu Pucharu Polski. Podopieczni Henryka Kasprczaka od początku imponowali dynamiką i wolą walki, a goście tylko brakowi precyzji Macieja Żurawskiego i łaskawości sędziego,

który nie podyktował rzutu karnego (po faulu Bębna na Paterze) zawdzięczali utrzymywanie się bezbramkowego remisu. W końcu jednak ofensywa gospodarzy przyniosła efekt. Najpierw Kamil Kosowski wykończył akcję Marcina Baszczyńskiego, a później nastąpił popis Marcina Kuźby, który trzykrotnie uderzył na bramkę Marcina Bębna i trzykrotnie golkipier Odry musiał wyjmować piłkę z siatki. Zespół z Krakowa jest coraz bliżej tytułu mistrza Polski.

Liga NBA Dwie dogrywki w Sacramento



Dwóch dogrywek wymagało spotkanie w Sacramento, gdzie miejscowi Kings grali z Dallas Mavericks
Fot. EPA-ELTA

Po dwóch porażkach, koszykarze Philadelphia 76ers odnieśli pierwsze zwycięstwo w rywalizacji z Detroit Pistons w półfinale Konferencji Wschodniej play off ligi NBA. Wygrali 93:83.

Gospodarze przeważali przez cały czas, wygrywając wszystkie kwarty. Najskuteczniejszą grą w zespole „Szóstek” popisał się Allen Iverson, który zdobył 25 punktów. O siedem mniej rzucił Keith Van Horn. Natomiast w drużynie z Detroit najlepiej zaprezentował się Richard Hamilton, zdobywca 24 punktów.

Dwóch dogrywek wymagało spotkanie w Sacramento, gdzie miejscowi Kings grali z Dallas Mavericks. Goście wygrali 141:137, dzięki czemu objęli prowadzenie w rywalizacji best of seven 2:1. 40 punktów w tym spotkaniu zdobył Nick Van Exel, który dzięki trafieniu na trzy

sekundy przed końcem regulaminowego czasu gry, doprowadził do pierwszej dogrywki. To głównie dzięki postawie tego koszykarza w dogrywkach Dallas wygrali to spotkanie. Udanie zaprezentowali się także Steve Nash (31 pkt i 11 asyst) i Dirk Nowitzki (20 pkt i 20 zbiórek). Zespół z Sacramento grał bez swojego lidera Chrisa Webbera, który leczy kontuzję kolana. Pod jego nieobecność do kosza rywali najcelniej rzucał Peja Stojakovic, który zdobył 39 pkt. 18 dołożył Mike Bibby.

Wyniki sobotnich meczów drugiej rundy play off zawodowej ligi koszykówki NBA: Konferencja Wschodnia: Philadelphia 76ers – Detroit Pistons 93:83 (w rywalizacji play off Detroit prowadzi 2:1) **Konferencja Zachodnia:** Sacramento Kings – Dallas Mavericks 137:141 (po 2 dogr) (Dallas prowadzi 2:1).

Argentyna próbuje załagodzić konflikt Napięte stosunki z FIVB

Argentynska Federacja Siatkówki (FAV) próbuje załagodzić konflikt z Międzynarodową Federacją (FIVB).

Argentyniacy liczą, że w przyszłym sezonie będą mogli wrócić do Ligi Światowej. W tym celu FAV powołała specjalną komisję, której celem jest znormalizowanie napiętych stosunków z FIVB. Jej przewodniczącym został Rodolfo Casamiquela. Kilka dni temu Międzynarodowa Federacja Siatkówki wykluczyła Argentynę ze wszystkich międzynarodowych rozgrywek, w tym z najbliższej edycji prestiżowej Ligi Światowej. Federacja Argentynska powróci do rodziny siatkarskiej, jeśli

dostosuje się do regulaminu i decyzji FIVB, a także po przeprowadzeniu wyborów nowych władz. Spór między FIVB a FAV rozgorzał w październiku zeszłego roku, gdy Argentyna była gospodarzem mistrzostw świata mężczyzn. Prezydent FIVB Meksykanin Ruben Acosta i szef FAV Mario Goijman oskarżali się wzajemnie o nadużycia finansowe. Na początku roku spór nabrał ostrzejszą formę. FIVB wykluczyła Goijmana ze swych szeregów, zaś prezes argentyńskiej federacji, mający poparcie innych działaczy FAV, zapowiedział skierowanie sprawy do sądu. Przed tygodniem Goijman podał się jednak do dymisji.

Ferrara najbardziej utytułowany Siódmy tytuł mistrzowski

Obronca turyńskiego Juventusu, Ciro Ferrara zdobył już siódmy tytuł mistrzowski w swojej karierze, co czyni go najbardziej utytułowanym piłkarzem Serie A.

36-letni defensor zdobył dwa Scudetto z zespołem ze swojego rodzinnego miasta, Napoli – w 1987 i 1990 roku, zanim przeniósł się do Turynu, gdzie sięgnął po pięć trofeów mi-

strzowskich wraz z podopiecznymi trenera Marcello Lippiego. Ferrara wyprzedził duet AC Milanu, Paolo Maldiniego i Alessandro Costacurte, którzy mają na koncie po sześć tytułów mistrzowskich.

„Siedem to dużo, a najbardziej cieszę się z ostatniego”, powiedział Ferrara po remisie Juve 2-2 z Perugią, który zapewnił im Scudetto.

Sprintem

• Energie Cottbus spadło z Bundesligi na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek. Mistrz Niemiec Bayern Monachium odniósł spektakularne zwycięstwo w Berlinie, pokonał Herthę 6:3. Coraz bliższy spadku jest Bayer Leverkusen. Aktualny jeszcze wicemistrz Niemiec przegrał z Hamburgiem 1:4.

• Piłkarki ręczne Zgody Ruda Śląska zdobyły Puchar Polski. W finałowym meczu pokonały Vitaral Jelfę Jelenia Góra 29:17 (12:8).

• Brazylijczyk Roberto Carlos został zawieszony przez komitet dyscyplinarny FIFA na trzy mecze reprezentacyjne. Obrońca Realu Madryt został ukarany za czerwoną kartkę, którą dostał za popchnięcie izraelskiego sędziego Alona Yefeta w towarzyskim meczu z Portugalią 29. marca. Roberto Carlos nie zagra w dwóch najbliższych meczach „canarinhos”, bo nie wziął już udziału w spotkaniu z Meksykiem 30. kwietnia.

• Peter Reid podpisał roczny kontrakt z klubem angielskiej ekstraklasy Leeds United. Były trener Sunderlandu został w ten sposób nagrodzony za utrzymanie Leeds w Premiership. Były szkoleniowiec Sunderlandu objął zespół w Elland Road w marcu z jednym zadaniem – utrzymać go w ekstraklasie. Ponieważ ta sztuka mu się udała, zarząd klubu postanowił nagrodzić trenera i przedłużyć krótkoterminową umowę, obowiązującą do końca obecnego sezonu, o rok.

• Argentynski bokser Hector Velazco wywalczył wakujący tytuł mistrza świata w wadze średniej organizacji WBO. W Buenos Aires pokonał przez techniczny nokaut w ósmej rundzie Węgra Andrasa Galfiego. 30-letni Velazco, zwany Artylerzystą („El Artillero”), odniósł 29. zwycięstwo w zawodowej karierze. Na jego koncie są ponadto dwie porażki i jeden remis. Nigdy nie boksował poza granicami Argentyny.

• Australijski kierowca Mark Webber przedłużył swój kontrakt z teamem Formuły 1 Jaguar-Ford na kolejne dwa lata. Oznacza to, że będzie reprezentował jego barwy do końca 2005 roku.

Francuz Christophe Moerau z grupy Credit Agricole wygrał czwarty etap kolarskiego wyścigu Cztery Dni Dunkierki, którego trasa liczyła 173,1 km. Na mecie w Boulogne-sur-Mer wyprzedził swego rodaka Didiera Rousa.

• Reprezentacja Polski w rugby zremisowała w Gdyni z Holandią 13:13 (3:0) w sobotnim meczu grupy B o Puchar Europy Narodów FIRA.

• Hiszpania przegrała ze Słowenią 2:3 (23:25, 27:25, 25:18, 18:25, 9:15) w rozgrywanym w macedońskiej Strumicy eliminacyjnym turnieju grupy trzeciej mistrzostw Europy siatkarki. Hiszpanie, obok Rosji oraz Wenezueli, będą rywalami Polski w eliminacjach Ligi Światowej.

Na podstawie doniesień PAP, ELTA i BNS strony przygotował
Walenty Dunowski

Polska

Obchody 750-lecia
kanonizacji św. Stanisława

W Szczepanowie koło Brzeska, w miejscu urodzenia św. Stanisława, odprawiono uroczystą mszę św. dla uczczenia 750. rocznicy kanonizacji świętego.

We mszy, odprawianej na ołtarzu polowym przy północnej ścianie kościoła przez metropolitę krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego, uczestniczyli członkowie Episkopatu Polski pod przewodnictwem Prymasa Polski kard. Józefa Glempa, legat papieski kard. Joseph Ratzinger, nuncjusz apostolski arcybiskup Józef Kowalczyk, biskupi i księża.

Można podać frekwencję

Po pierwszym dniu czerwcowego referendum unijnego będzie można podać frekwencję – zdecydował Sejm, nowelizując ustawę o referendum.

Posłowie odrzucili wszystkie zgłoszone poprawki. Za przyjęciem nowelizacji głosowało 267, przeciw było 10, a wstrzymało się siedmiu posłów.

Wzorem dla Hiszpanii

Hiszpania, przygotowując się do reformy systemu edukacji w zakresie ponadgimnazjalnego szkolnictwa zawodowego, próbuje wzorować się na polskich rozwiązaniach – oświadczyła na konferencji prasowej w Kielcach wczoraj minister edukacji i sportu Krystyna Łybacka.

Minister powiedziała, że Unia Europejska nie ma wpływu na system edukacyjny krajów członkowskich.

Parada proeuropejska

Kilkuset uczniów z gdańskich szkół przemarszerowało wczoraj ulicami miasta w prounijnym pochodzie. Parada zorganizowana została przez Urząd Miejski w Gdańsku w ramach obchodów „Dni Europejskich”.

Rytm do marszu wygrywała idąca na przedzie orkiestra wojskowa. Młodzież ubrana była w niebieskie stroje, kolor Unii Europejskiej. Uczestnicy pochodu nieśli flagi unijne oraz państw członkowskich UE.

Festiwal Operowy

Spektakl „Norma” w wykonaniu poznańskiego Teatru Wielkiego zakończył jubileuszowy, 10. Międzynarodowy Festiwal Operowy w Bydgoszczy.

Do największych wydarzeń artystycznych tej edycji imprezy można zaliczyć jedyny w Polsce występ grupy baletowej Cristiny Hoyos z Hiszpanii, która zaprezentowała spektakl flamenco „Tierra adentro” opisujący tańcem życie górniczej wioski. Założycielka grupy jest znana w Polsce przede wszystkim z udziału w filmach Carlosa Saury.

Gazeta belgijska o referendum

Litewski test dla Polski

Niedzielne referendum na Litwie w sprawie przystąpienia tego kraju do Unii Europejskiej będzie testem przed podobnym głosowaniem w Polsce – uważa dziennik francuskojęzycznych kół gospodarczych Belgii „L’Echo”.

„Tak jak na Litwie, referendum w Polsce nabierze ważności tylko, jeżeli weźmie w nim udział 50 proc. uprawnionych. Jeśli się tak nie stanie, sprawa trafi do parlamentu, gdzie rząd nie ma pewności, czy zdoła zgromadzić większość dwóch trzecich” – czytamy w sobotnim wydaniu gazety.

„Gdyby Wilno nie uczestniczyło w przyszłorocznym święcie pierwszomajowym, miałyby to stosunkowo niewielkie znaczenie. Gdyby poza namiem pozostała Warszawa, byłoby to oczywiście o wiele bardziej problematyczne” – zauważa „L’Echo”. Poszerzenie UE zaplanowano na 1 maja przyszłego roku.

Belgijska gazeta przypomina, że poza referendum kandydaci mają jeszcze do wykonania sporo pracy w dostosowaniu do wymogów



Manifestacja polskich euroentuzjastów

Fot. EPA-ELTA

członkostwa. W marcu Komisja Europejska zwróciła na to uwagę dziwięciu spośród dziesięciu krajów przystępujących do Unii, w tym Litwie i Polsce.

„Zapewne znów upomni ich

w nadchodzących dniach w sprawach bezpieczeństwa żywności oraz zdolności do zarządzania funduszami europejskimi” – pisze „L’Echo”. „A jesienią (Komisja) przedstawi ostatni raport oceniający

kandydatów, którego wnioski mogą mieć decydujący wpływ, jako że niektóre państwa członkowskie UE są skłonne poczekać na ten raport, aby ratyfikują traktat akcesyjny” – dodaje belgijski dziennik.

Papież o 750. rocznicy kanonizacji św. Stanisława
Patron Polski

Papież Jan Paweł II wczoraj przypomniał o obchodzonej w Kościele polskim 8 maja dniu św. Stanisława, biskupa i męczennika. Podczas porannej mszy z okazji XL Światowego Dnia Modlitwy w intencji powołań w bazylice watykańskiej papież udzielił święceń kapłańskich 31 diakonom.

„Dzisiaj pielgrzymujemy z całą Polską do grobu św. Stanisława w Krakowie. 750 lat od jego kanonizacji w Asyżu, patronowi Polski św. Stanisławowi polecamy wszystkie sprawy naszej ojczyzny. Niech Bóg wszystkim błogosławi” – powiedział po polsku Jan Paweł II na zakończenie spotkania z wiernymi zebranymi w niedzielę w południe na placu św. Piotra na wspólnej modlitwie z papieżem.

W przemówieniu poprzedzającym odmawianą w okresie wielka-

nocnym w Kościele Modlitwę do Królowej Niebios, Jan Paweł II wzywał do modlitwy w intencji nowo wyświęconych kapłanów i wszystkich kapłanów na całym świecie, „aby coraz bardziej upodabniali się do Chrystusa, „który nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz aby służyć”.

Na zakończenie Jan Paweł II pozdrowił w rzadko już dziś używanym języku łacińskim grupę studentów z Holandii.

Wcześniej podczas uroczystej mszy w bazylice św. Piotra udzielił święceń kapłańskich 31 diakonom diecezji rzymskiej. Poza Włochami papież wyświęcił diakonów pochodzących z Wybrzeża Kości Słoniowej, USA, Kanady, Francji, Niemiec, Albanii, Urugwaju i Korei Południowej, pełniących obowiązki duszpasterskie na terenie diecezji, której biskupem jest Ojciec Święty.

Co najmniej 100 ofiar śmiertelnych

Katastrofa ukraińskiego samolotu

Mimo że do awarii drzwi ukraińskiego samolotu nad Demokratyczną Republiką Kongo doszło w czwartek, wciąż nie znana jest liczba ofiar. Wg różnych mediów, sięga od 100 do około 200 osób.

W dalszym ciągu nie wiadomo też, ile osób znajdowało się na pokładzie samolotu Il-76, który leciał ze stolicy kraju, Kinszas, do miasta Lubumbashi na południowym wschodzie Demokratycznej Republiki Kongo.

Belgijskie media, na które powołuje się agencja ITAR-TASS, podały w sobotę, że w następstwie rozhermetyzowania się pomieszczenia pasażerskiego zginęło ponad 160 osób. Media te powołują się na świadków, którzy przeżyli, a którzy mówią, że „większość ludzi znajdujących się w pomieszczeniu transportowym wypadła przez otwór, jaki powstał w ogniu maszyny”.

Wg tych samych świadków, uratowało się zaledwie ok. 50 osób, którym udało się uchwycić rzemieni, jakimi był przymocowany samochód ciężarowy i skrzynek ze sprzętem wojskowym.

Uratowany kongijski policjant, porucznik Ilunga Mambaza, powiedział agencji Associated Press w szpitalu w Kinszasie, że gdy doszło do awarii rampy załadowniczej, przewrócił się i został przysypany różnymi pudłami.

„Wielu moich kolegów zostało wyspanych z samolotu. Nie wiem, ile, bo zemdląłem” – powiedział kongijski policjant, który szacuje, że na pokładzie znajdowało się ok. 350 osób, z czego 100 to były żony i dzieci lecących policjantów i żołnierzy.

Mambaza szacuje, że uratowało się ok. 100 osób. Na poszukiwania ciała skierowano wojskowe śmigłowce.

Powell i Szaron namawiają Palestyńczyków
Zwalczyć terrorizm

Amerykański sekretarz stanu Colin Powell i izraelski premier Ariel Szaron zgodzili się wczoraj co do tego, że jeśli wysiłki pokojowe na Bliskim Wschodzie mają przynieść efekt, to władze palestyńskie muszą wypowiedzieć wojnę terrorystom.

Powell, który pragnie, by obie strony konfliktu zaczęły stosować się do tzw. bliskowschodniej „mapy drogowej”, czyli propozycji pokojowych, powiedział na wspólnej z Szaronem konferencji prasowej, że palestyńskie przywództwo musi, jak się

wyraził, „zlikwidować terrorystyczną infrastrukturę”.

Powell, jeszcze przed spotkaniem z Szaronem, powiedział, iż jest przekonany, że nowy palestyński premier Mahmud Abbas rozumie to żądanie.

Szaron, który zapowiada „humanitarne gesty” wobec Palestyńczyków, oświadczył, że „nie ma mowy o kompromisie w sprawach bezpieczeństwa; ani obecnie, ani w przeszłości”. Sekretarz stanu USA spotkał się z nowym premierem Autonomii Palestyńskiej Mahmudem Abbasem.

Wybory parlamentarne w Islandii
Zwyciężyła obecna koalicja

Obecna koalicja konserwatywnego premiera Davida Oddsona zwyciężyła w wyborach parlamentarnych w Islandii zdobywając o pięć miejsc więcej niż opozycja – podała wczoraj telewizja Icelandic.

Zdobywając ogółem 34 mandaty obecna koalicja ma o dwa miejsca więcej niż wynosi większość absolutna w najstarszym parlamencie świata – Althingu, który liczy 63 miejsca.

Partia Niepodległości (konserwatywna) pozostanie główną siłą polityczną z 22 mandatami, współpracując

ca z nią centrowa Partia Postępowa będzie mieć 12 deputowanych.

Główna siła opozycyjna – Partia Socjaldemokratyczna – otrzyma 20 miejsc w parlamencie. Zielona Lewica będzie mieć pięć miejsc, a Partia Liberalna – cztery.

Do głosowania było uprawnionych około 211 tys. wyborców (z ogółem 283 tys. mieszkańców kraju).

Kadencja istniejącego od 930 roku najstarszego parlamentu świata trwa cztery lata.

Pierwszy przypadek SARS w Finlandii
Diagnoza potwierdzona

W Finlandii zanotowano pierwszy przypadek nietypowego zapalenia płuc (SARS) – ogłosiła wczoraj tamtejsza agencja prasowa FNB. Potwierdzili to lekarze z kliniki uniwersyteckiej w Aabo.

We wtorek podano wiadomość, że młody Fin, który niedawno wrócił z Toronto w Kanadzie, jest pierwszą osobą w Finlandii, u której podejrzewa się SARS. „Prawdopodobnie jest to przypadek tej choroby, przema-

wiają za tym wszystkie objawy” – powiedział wówczas specjalista chorób zakaźnych Reijo Peltonen.

Poinformowano wówczas, że stan chorego jest stabilny. Zdaniem lekarza, jego życie nie jest zagrożone. Agencja AFP, która przekazała komunikat FNB, nie była w stanie potwierdzić, czy ogłoszony wczoraj przypadek SARS dotyczy tego samego mężczyzny, o którym informowano w zeszłym tygodniu.

Z okazji pięćdziesiątej rocznicy istnienia „Kuriera Wileńskiego”, która przypada 1 lipca br., ogłosiliśmy konkurs wspomnień o gazecie. Materiały te zamieszczamy każdego poniedziałku, a autorom wspomnień serdecznie dziękujemy. Dla zwycięzców będą ufundowane cztery nagrody pieniężne, najlepsze prace zostaną opublikowane w gazecie.

Pierwsza nagroda wynosi 500 Lt, druga – 300 i dwie trzecie po 200 Lt. Niektóre z prac zostaną też wyróżnione nagrodami rzeczowymi.

Prace konkursowe pt. „Pół wieku – z polskim słowem” prosimy nadsyłać do 15 maja 2003 roku, byśmy mogli je opublikować i ogłosić wyniki do 1 lipca. W wypadku, gdyby ktoś z naszych Czytelników nie mógł sam napisać, a chciał się wypowiedzieć, prosimy o poinformowanie nas o tym.

Nasz adres – ul. Birbinių 4a, 2030 Vilnius, „Kurier Wileński”, tel. 260 84 46 z dopiskiem: Na konkurs „Pół wieku – z polskim słowem”.



Umieli po litewsku, ale czuli się Polakami Najpierw było słowo

Urodziłam się w czasie drugiej wojny światowej we wsi Uliczely parafii mejszagolskiej. Odkąd siebie pamiętam, w domu zawsze rozmawialiśmy po polsku. Cała wieś także rozmawiała po polsku. W moim domu wcale nie było naleciałości rosyjskich, natomiast u ludzi starszych występowały pewne elementy języka litewskiego.

Tak się mówiło: Franuk, Antuk, dzieciuk, chłopczuk, córunia, sio-
nia. Nie było także rodzaju nijakiego, więc mówiło się: jedna okna, dwie wiadry, sinia jeziora. I nic w tym dziwnego, mieszkaliśmy na kresach kresów – do litewsko-polskiej granicy (przedwojennej) było 10 kilometrów.

Starsi ludzie, urodzeni w XIX wieku, umieli po litewsku, ale czuli się Polakami.

W naszej rodzinie w wielkim szacunku było słowo drukowane: książki, gazety, kalendarze. Ojciec jeszcze za cara skończył szkołę początkową w Antonajciach, a potem, służąc w wojsku polskim na początku lat dwudziestych w Nowej Wilejce, nauczył się czytać i pisać po polsku. Pamiętam, jak w niedzielę siadał przy stole, wkładając okulary i brał do rąk lekturę. W domu mieliśmy trochę książek po polsku i po rosyjsku, była nawet Biblia w języku rosyjskim. Jedną z tych ojcowskich książek posiadam do dziś – są to wiersze H. Heinego, wydane po rosyjsku w S. Petersburgu w 1900 roku.

Mama po rosyjsku nie czytała, bo była całkowitą sierotą, więc do szkoły nie chodziła. Umiała czytać tylko po polsku, ciocia nauczyła ją czytać z książeczki do nabożeństwa.

I tak, w niedzielę mama szła do kościoła, a tato głośno czytał to, co wpadło mu w rękę. Po rosyjsku, dzieci, nie rozumiałyśmy, więc nam nie było to ciekawe. A wieczorami śpiewał różne piosenki polskie – „My pierwsza brygada”, „O, mój rozmarynie” i inne. Wtórowaliśmy mu w śpiewaniu, bo wszystkim Pan Bóg głosu nie poskapił. A w czasie Adwentu i Wielkiego Postu śpiewaliśmy pieśni nabożne. Pamiętam, mama pali w piecu, a my przed obrazami świętymi klękamy i śpiewamy...

Ale oto brat w roku 1944 poszedł do szkoły, więc w czytaniu zastąpił ojca. Brat pokazywał też mnie literki aż niepostrzeżenie nauczyłam się czytać.

Pewnego razu brat przyniósł książeczkę – bajkę o lisie, ale po rosyjsku. Bajka mnie się spodobała, jak brat czytał, ja natomiast nie umiałam po rosyjsku. Napisał mnie na drugiej stronie litery polskie

a obok rosyjskie. Tak nauczyłam się czytać po rosyjsku.

Ukończyłam siedem lat. Ale w tym czasie w Antonajciach, gdzie brat skończył polską szkołę początkową, już była litewska. Tato pojechał do Mejszagoly i przywiózł mi litewski elementarz „Saulutė”. Litery takie same, jak polskie, więc siedziałam na piecu i czytałam po litewsku. Chociaż nie rozumiałam, co tam było napisane.

Pamiętam, że wyczytałam słowo „koja”. Zapytałam mamę, co to oznacza, mama też nie wiedziała. Zaproponowała, bym spytała babcię, mamę ojca. Okazało się, że jest to „noga”. Było więc to pierwsze słowo litewskie, które poznałam.

I oto w 1950 roku poszłam do szkoły. Dawałam sobie radę doskonale, więc nauczycielka w zimie przeniosła mnie do trzeciej klasy. Kiedy już byłam w czwartej, przyjechała nowa nauczycielka i zaczęliśmy się uczyć po polsku. Nauczyliśmy się nie tylko pisać i czytać, ale też opowiadać. Tylko z tym rodzajem nijakim były kłopoty...

Pamiętam, tato przed Zielonymi Świątkami pojechał do Wilna. Mama mu kazała, by kupił papieru do tapetowania ścian. Ale tato tapet nie dostał, więc na rynku kupił ogromną stertę starych gazet, i przywiózł do domu. Gazety były rosyjskie. Mama z tego zakupu była niezadowolona. W dodatku prawie na wszystkich stronach były portrety Stalina i Lenina, więc gazety poszły do pieca. A po kilku miesiącach mama sama przywiozła stertę gazet. Teraz tato chciał z niej się śmiać, ale kiedy zobaczył, że to polska gazeta, nawet podziękował mamie. Był to „Czerwony Sztandar”. Tato czytał ją i czytał.

Jesienią roku 1953 brat poszedł do wojska. Często przysyłał listy. Pewnego razu listonoszka przyniosła list od brata, a na kopercie był przyklejony kwit na prenumeratę gazety. Mama nie chciała prenumerować, bo nie było pieniędzy, ale gdy dowiedziała się, że chodzi o „Czerwony Sztandar” oddała ostatnie 5 rubli i od tej pory zawsze ta gazeta gościła w naszej rodzinie.

Mijały lata. Gdy chodziłam do szóstej klasy, zaczęłam pisać wiersze. Później była Wileńska Szkoła Pedagogiczna, kółko literackie. W roku 1960 wystąpiłam swój wiersz do „Czerwonego Sztandaru” i otrzymałam zaproszenie do kółka literackiego przy redakcji.

Ale w tym czasie właśnie skończyłam szkołę pedagogiczną i otrzymałam skierowanie do Dowgirdziszek. Nie było wówczas dobrej komunikacji, więc z tego za-

proszania nie skorzystałam. Zostałam z niczym, raczej sama ze sobą, bo w Dowgirdziszkach (a przed wojną to już była Litwa) prędko szkołę polską zlikwidowano. Została litewska, w której przepracowałam 42 lata. Wykładałam język rosyjski, a 33 lata kierowałam tą placówką.

Otoczenie było litewskie, więc moje kontakty z polskim na co dzień utrzymywałam tylko dzięki „Czerwonemu Sztandarowi”.

Niepostrzeżenie do mojej mowy zaczęły wkradać się lituanizmy. Przestraszyłam się, co się ze mną dzieje? Aż oto „Czerwony Sztandar” ogłosił konkurs „Co mi dał socjalizm?”. Nie było tak ważne, pod jakim hasłem się odbywał, bo chciałam wypróbować swe siły w języku polskim. Napisałam i zostałam laureatką. Moja radość nie miała granic, bo nagrodą był wyjazd do Polski. A więc Warszawa, Wieliczka, Kraków, Kielce. To było wspaniałe. I było to moje pierwsze spotkanie z Polską.

Później było wiele innych wyjazdów do Polski na wycieczki czy warsztaty. Bo chociaż pracowałam w szkole litewskiej, pan Józef Kwiatkowski nigdy nie odmawiał przyjęcia mnie na kursy do Macierzy.

Znów zaczęłam pisać wiersze po polsku, wspomnienia, układałam scenariusze dla zespołu „Czerwone maki”, którym kieruje moja siostra Stefania Tomaszun. Jeżeli zachodzi potrzeba, tłumaczę piosenki z litewskiego na polski i odwrotnie. Jeżdżę z tym zespołem na różne imprezy nie tylko do miejscowości Wileńszczyzny, ale też do Polski.

Przed dwoma laty uczestniczyliśmy w Węgorzewie w Święcie Wiosny. Tam znalazłam ulotki o konkursie „Losy nasze”. Wzięłam w nim udział, moja praca została wyróżniona. Była to czwarta edycja tego konkursu. Teraz szykuje się do piątej edycji.

Na otwarciu wystawy pokonkursowej prezes Towarzystwa Rato-
wania Dziedzictwa Kulturowego Kresów Dawnych i Obecnych „Ojcowizna” Jerzy Marek Łapo, wręczając mi nagrodę, powiedział „Czytając pani wspomnienia wierzysz, że jeszcze Polska nie zginęła”.

Kiedy zostaję sama i biorę „Kurier Wileński” do rąk, wierzę i wiem, że póki jest ta gazeta, polskość będzie żywa na Wileńszczyźnie.

Władysława Kursevičienė,
z domu Orszewska
Wieś Dowgirdziszki,
gmina Elektrenai

Mąż pisał wiersze o gazecie, żona – wspomnienia o niej Przydałby się dziś maciejowy bijak

Z okazji pięknego jubileuszu 50 - lecia „Kuriera Wileńskiego” chcę również skreślić kilka słów na jej temat. Pamiętam, jakie to były smutne czasy, gdy byliśmy pozbawieni gazety w języku polskim.

Jestem urodzona w roku 1921, w województwie wileńskim, pow. Święciany, gm. Świr. 1 września 1939 r. wybuchła wojna, a już 17 września utraciliśmy wolność – nastąpiła niewola sowiecka. Żadnego pisma w języku polskim nie mieliśmy. Jedyłą naszą rozrywką było to, że w Konstancyńowie zachowała się biblioteka, więc koledzy wykradali w nocy z niej książki i w niedzielę, wracając z kościoła, wymienialiśmy je po kryjomu i czytaliśmy.

22 czerwca nastąpiła okupacja niemiecka, w urzędach byli jedynie Niemcy albo Litwini. A w lipcu 1944 roku nastąpił kolejny „raj” – sowiecki. Aresztowania, wywózki, więzienia. Tego, co przeżyliśmy, nie da się opisać.

W roku 1951 zamieszkaliśmy w Świrze, mąż pracował w tzw. „rajpotrebsojuzie”, czyli w handlu i musiał zaprenumerować gazetę. A były tylko rosyjskie, podobnie, jak szkoły były tylko rosyjskie. Ale myśmy dostali elementarz z Polski i uczyliśmy swoje dzieci czytania i pisanie w języku ojczystym.

W roku 1953 sąsiad Waclaw Symonowicz, który pracował jako kierownik poczty, powiedział, że możemy zaprenumerować polską gazetę „Czerwony Sztandar”. Jakaż to była radość, zabłysła iskierka nadziei na lepsze.

Od tamtego dnia mieliśmy stale tę gazetę. Potem jeszcze doszły z Polski takie tytuły, jak „Zielony Sztandar”, „Przyjaciółka”.

Gdy w roku 1961 przyjechaliśmy do Wilna, mąż stale utrzymywał kontakt z gazetą. Czasem też z różnej okazji, rocznicy czy święta prasy, układał wiersze o gazecie. A nawet był wiersz o „Macieju z bijakiem za pasem” i o Agacie. Szkoda, że ostatnio nie ma ani Macieja, ani Agaty. Czyżby w naszym życiu nie ma nikogo, aby go złoic bijakiem? Uważam, że przydałby się bardzo bijak maciejowy.

W 1999 roku zmarł mój mąż. Więc ostatnio nie mogę prenumerować codziennego numeru gazety z powodu niskiej emerytury. Czasem prenumeruję w księgarni, czasem sobotni numer w kiosku kupuję. Cieszę się, że w tak trudnych warunkach nasz „Kurier Wileński” żyje. Polacy zawsze silni duchem, wytrwali, nie ugięli się pomimo wielu trudności.

Schylam przed wami głowę w niskim ukłonie, drodzy pracownicy redakcji. Ze szczerego serca

życzę dobrego zdrowia, wytrwałości, licznych prenumeratorów oraz powodzenia w życiu osobistym. Przyjmijcie moje serdeczne życzenia i podziękowanie za pracę. Szczęść Boże.

Leonarda Maracz
Wilno

Na cześć 10 tys. numeru

Trzydzieści dwa lata, jak Ciebie czytamy,
Ty jesteś nam w życiu doradcą i sterem.

„Czerwony Sztandarze”, my Cię pozdrawiamy

Z dziesięcioletnim numerem.
Czytamy Ciebie w ojczystym języku.
Przychodzisz do nas niezmiennie.
O sprawach państwowych i nowin bez liku

Wciąż piszesz i piszesz codziennie...

W Rosji sowieckiej jesteś jedyny,
Jako na puszczy głos wołający.
Za słowo polskie często masz drwiny,

Prawdziwych przyjaciół też masz tysiące.

Życzymy więc Tobie „Czerwony Sztandarze”
Mieć prenumeratorów jak najwięcej

Ze starym Maciejem z sękatym iść w parze

Aż będzie numer 100 tysięcy.
Jan Maracz
30 października 1985 r.

Pomyślności „Kurierowi”

Cóż miłszego jest na świecie,
Gdy cieszymy się my z tego,
Dzisiaj jest 40 – lecie
Dla „Kuriera Wileńskiego”.

Z wielką chęcią Cię czytamy,
Jesteś dla nas miły, drogi,
Już od rana Cię czekamy,
Gdy zawitasz w nasze progi.

Nazwać Ciebie chcę rolnikiem,
Który polską ziemię orze,
Nie ugina się przed nikim,
I z nadzieją sieje zboże.

Jak z nadzieją, z wiarą w duszy.
Nie zostawić łan ugorem,
Będą deszcze albo susze,
A może łan będzie wzorem.

Łanem tym jesteś, „Kurierze”.
Ze szczerego serca powiem,
I rolników witam szczerze,
Niechaj Bóg obdarza zdrowiem.

Życzenia takie od rolnika:
Nakład milion niech przekracza,
Pomyślności dla dziennika
Proszę przyjąć od Maracza.

Jan Maracz
1 lipca 1993 r.

CZ.	15 Zofii Jana	12 00-12 12-24 ZIEMIA POWIETRZE	Powstrzymujemy się od prac ogrodniczych
PT.	16 Andrzeja Więczyńska	17 00-17 17-24 POWIETRZE WODA	Występuje szczególne niebezpieczeństwo ze strony roślin liściuła. Pracy ogrodniczej wykonujemy tylko wieczorem
SB.	17 Sławomira Weroniki	WODA	
ND.	18 Eryka Feliksa	19 00-19 19-24 WODA OGIEN	
PN.	19 Iwony Piotra	OGIEN	KONIEC CZASU SADZENIA
WT.	20 Bernarda Celiny	22 00-22 22-24 OGIEN ZIEMIA	
ŚR.	21 Tymoteusza Wiktora	ZIEMIA	
CZ.	22 Heleny Julli	3.33 19.33 ZIEMIA	
PN.	23 Iwony Michała	POWIETRZE	
SB.	24 Zuzanny Joanny	POWIETRZE	
ND.	25 Grzegorza Maril	WODA	
PN.	26 Filipa Pauliny DZIEŃ MATKI	3.28 19.39 WODA	
WT.	27 Jana Jullana	WODA	
ŚR.	28 Augustyna Jaromira	6 00-06 06-24 WODA OGIEN	
CZ.	29 Magdaleny Urszuli	OGIEN	
PT.	30 Joanny Ferdynanda	3.24 19.44 7 00-07 07-24 OGIEN ZIEMIA	Podajemy prace ogrodnicze dopiero poźnym popołudniem. Występuje szczególne zagrożenie ze strony chowaczy, stonki, warzozy.
SB.	31 Anieli Petronelli	ZIEMIA	

Godziny sprzyjające rozwojowi roślin, której plonem ma być:



Owoc Korzeń Kwiat Liść

CZAS
SADZENIA
Okres
wspomagający
wzrost roślin

Zabiegi pielęgnacyjne

Odchwaszczanie

Jak twierdzą specjaliści, tegoroczna wiosna jest o cały miesiąc opóźniona, a więc opóźnione są także siewy do gruntu. Tak na dobre, w tym roku rozpoczęły się one w pierwszej dekadzie maja.

Praktycznie musimy już wysiewać do gruntu marchewkę, buraczkę, posadzić cebulę i to nie tylko już na szczypior, posiać sałatę oraz koniecznie bób i groch. Ostrożniej trzeba być z fasolą, która bardzo boi się przymrozków. Dynię, kabaczkę oraz patisony wysiewamy do gruntu w połowie maja. Do końca maja należy wysadzić rozsądę kapusty głowiastej późniejszej i wysiać do gruntu cykorię.

W ciągu całego miesiąca wysadza się rozsądę pora. Warto przypomnieć, że por sadi się na głębokości 20 centymetrów, a rozsada powinna być 10-12-tygodniowa. W maju trzeba w dalszym ciągu systematycznie usu-

wać chwasty, przede wszystkim z roślin uprawianych z siewu, gdyż są one w większym stopniu narażone na zagłuszenie. Odchwaszczanie należy także pod folią perforowaną, gdyż tam jest zwykle większa wilgotność. Chwasty musimy wyrwać ręcznie i dość delikatnie, żeby zbyt głęboko nie naruszyć gleby, bo wówczas można uszkodzić korzenie roślin i nadmiernie wyschnie ziemia.

Gdy wysiewa się do gruntu, może się okazać, że nasze wschody będą zbyt gęste i wówczas dokonuje się przerywki. Przerywki prowadzi się po deszczu i w odpowiedniej fazie wzrostu roślin. Nie wolno przerywać zbyt małych siewek, bo powoduje to uszkodzenie korzeni. Po drugie, jeśli przerywamy zbyt duże rośliny, to naruszamy sąsiednie korzenie i roślinki potem ciężko chorują. Najczęściej przerywki dokonuje się, gdy roślina ma 2-3 normalne listki.

Choroby roślin

Jak z nimi poradzić

Hodując rośliny, czy to w domu, czy w ogródku stale stykamy się z różnymi chorobami roślin. Jakże z nich są najczęstsze i jak z nimi walczyć?

Najczęstszą chorobą roślin jest żółknięcie liści. Powodów bywa kilka. Po pierwsze, za mało podlewane. Ale liście żółkną także wówczas, gdy za dużo podlewamy, bo wtedy gniją korzenie.

Brak wody lub dodatków

Często liście mają barwę żółtozieloną, a tylko ich nerwy pozostają zielone. Jest to chloroza, wywołana brakiem w podłożu azotu lub żelaza, jak też zbyt duża ilość wapnia lub chloru. Jeśli brązowieją brzożki liści, to przyczyną jest nierównomierne podlewanie. Jeżeli na liściach pojawiają się korkowaciejące plamy albo narośle, a czasem dziurki, przyczyną należy szukać w zbyt obfitym polewaniu. Czasem się zdarza, że liście czerwienieją, a to oznacza niedobór fosforu i za dużo azotu. Jeśli zaczynają opadać pąki kwiatowe, to tylko dlatego, że roślina stoi w złym miejscu. Do opadania pąków przyczynia się także każda zmiana warunków, w tym

przesuwanie, odwracanie pojemnika z rośliną. Czasem roślina wytwarza bardzo dużo pąków, których nie jest w stanie wyżywić. Gdy roślina ma zbyt mało pąków, wówczas wiadomo, że zbyt silne było nawożenie azotem i fosforem – dwóch składników które mają wpływ na kwitnienie. Natomiast przyczyną nie otwierania się pąków kwiatowych może być niedobór składników pokarmowych i wody w glebie oraz zbyt suche powietrze. Kiedy roślina tworzy jasnozielone, zbyt wyciągnięte pędy, oznacza to, że jest jej za ciepło, ma za mało wody i światła. Tyle pokrótce o najczęstszych chorobach roślin.

Bakteryjno-wirusowe

Choroby tej grupy najczęściej przenoszone są poprzez pasożyty np. mszyce. Profilaktyka zapobiega tej chorobie. W tej sytuacji dobrze jest wrzucić do donicy kilka kawałków drzewnego węgla, który uniemożliwia rozwój bakterii gnilnych, a także chorób grzybowych. Jeżeli natomiast bakterie już zaatakowały roślinę można zastosować „Neudovit” albo wywar z czosnku.

Najważniejsze prace

Co sadzimy w maju

Maj jest okresem wyjątkowej pracy, od której często będą zależały efekty naszych najważniejszych upraw.

W pierwszej połowie miesiąca sadzimy rozsądę porów. Przerywamy także wcześniej wysiane buraki, marchew, pietruszkę, rzodkiewkę. W zależności od pogody, można ryzykować wysiew do gruntu w dni owocowe ogórków, które potem systematycznie dosiewamy porcjami aż do początku czerwca.

Ogórki można uprawiać wspólnie z kukurydzą, koprem, selerami, brukselką i brokułami. Sadzonki brukselki będziemy mogli wysadzać do gruntu w końcu miesiąca. Maj to przede wszystkim pora siewu i sadzenia roślin ciepłolubnych. Przed posadzeniem pomidorów, papryki, czy ogórków przekopujemy płytko zielony nawóz lub mieszamy górną

warstwę z kompostem. Tradycyjnie siew upraw ciepłolubnych rozpoczynamy po 10 maja. Wtedy wysiewamy fasolę szparagową i tyczkową, kabaczkę, patisony, cykorię, dynię, kukurydżę. Należy wybrać dni owocowe (10-12 maja, 19-20 maja). Fasolkę szparagową warto siać sukcesywnie małymi porcjami co 2 tygodnie aż do początku lipca, aby uzyskać dłuższy okres zbiorów.

W drugiej połowie maja, po przymrozkach, rozpoczynamy wysadzenie zahartowanych przednio nie wybijających rozsąd pomidorów, papryki i ogórków. Korzystne są tu zarówno dni owocowe, jak i korzeniowe (10-16 maja oraz 19 maja). Jeśli nie zdążymy, to możemy jeszcze wykorzystać termin poza czasem sadzenia (20 i 22 maja). Warto pamiętać, aby paliki do pomidorów umieszczać przed sadzeniem lub razem z rośliną. Później-

czasem jednak lepiej zrezygnować z dalszej uprawy tych roślin, by uchronić inne. Najlepiej byłoby je spalić. W żadnym przypadku nie wolno porażonych roślin używać do kompostowania. Rozpoznanie chorób tej grupy nie jest trudne, bo powodują mokre, słuzowate zmiany na liściach i pędach. W konsekwencji prowadzi to do ich zamierania.

Grzybowe

Grzyby atakują wyłącznie rośliny osłabione na skutek zaniedbań pielęgnacyjnych i tylko w miejscach o dużej wilgotności. Częściej atakują tam, gdzie jest większe zagęszczenie roślin. Najlepsza profilaktyka przeciw tym pasożytom polega na stworzeniu roślinom lepszych warunków. Jeżeli natomiast zauważymy niepokojące objawy grzybowe (zamieranie pędów, pojawiający się biały nalot lub srebrzyste liście), należy te części rośliny po prostu usunąć. Samą zaś roślinę po takim zabiegu należy odładować od innych. Do zwalczania chorób grzybowych można użyć nieszkodliwego preparatu „Bio-Blatt”, w ostateczności zaś miedzio-, siarko lub cynkotoksu.

szere wsadzenie palików może doprowadzić do uszkodzenia korzeni roślin. W dni korzeniowe (najwcześniej 12-15 maja) wysadzamy także rozsądę selerów korzennych. W trzeciej dekadzie maja wysiewamy buraki na zbiór jesienny. W ciągu miesiąca pielęgnujemy zagony truskawek. Opryskujemy je mączką bazaltową, wywarem lub gnojówką ze skrzypu, gnojówką z cebuli, czosnku. W maju wycinamy także nadmiar młodych pędów malin, formujemy korony młodych drzewek. W dni liściowe siejemy ziola (estragon, majeranek), wysadzamy bazylię z rozsadnika na miejsce stałe.

W drugiej połowie maja w dni korzeniowe lub kwiatowe (12-16 maja) wysadzamy cynię, begonie, astry chińskie, pelargonie, petunie i aksamitki. W dni kwiatowe (15-16 maja i 23-24 maja) siejemy nagietki i maciejkę.

Dobra rada

Rzeżucha do konsumpcji i...

Wyhodowana w domu rzeżucha może zastąpić wiele innych zieloniek. Zawiera bowiem cały zestaw najpotrzebniejszych dla organizmu witamin i minerałów. Jednak i tu należy zachować umiar (2-3 łyżeczki) ze względu na silne działanie moczopędne.

Jeśli decydujemy się na sałatkę

z rzeżuszki, to bierzemy garść rzeżuchy, jedną cykorię i pęczek natki pietruszki. Na tarce ścieramy dwie marchewki, kroimy w kostkę jedną pomarańczę. Wszystko mieszamy, dodajemy łyżeczkę musztardy, odrobinkę soku z cytryny, przyprawiamy solą i pieprzem. Z rzeżuchy możemy robić miksturę przeciwko piegom. Ze

świeżej rzeżuchy wyciskamy sok i dodajemy miodu w proporcji: 3 części soku i 1 część miodu. Dokładnie mieszamy i czekamy chwilę aż to się rozpuści. Miksturą smarujemy miejsca pokryte piegami. Gdy zaschnie, zmywamy letnią wodą. Maseczki tej jednak nie mogą używać ci, co mają kłopoty z rozszerzonymi naczynekami.

Ekologiczne zwalczanie szkodników

Łapać i gnieść

Znana w świecie ogrodniczką Maria Thun radzi, by dla zwalczania szkodników łapać je w siatki i zgniatać.

Następnie można z nich przyrządzać specjalne preparaty. Trzeba je spalić z kawałkiem drewna i potem zebrać popiół ze spalonych owadów i drewna. Następnie należy popiół

dokładnie zetrzeć. Taki popiół rozsypujemy na atakowane przez dany rodzaj szkodników uprawy. Jak zwykle, staramy się wszelkie zabiegi pielęgnacyjne przeprowadzać w dniach związanych z pojawieniem się szkodników, choć w przypadku niektórych

z nich dni największej aktywności szkodnika zdarzają się stosunkowo rzadko. Okres zagrożenia możemy traktować szerzej. Metoda przyrządzenia preparatów jest możliwa do zastosowania na małych powierzchniach.

PONIEDZIAŁEK 12.V



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Styl
9.50 „Ievos pievos”
— magazyn dla kobiet
10.15 Dajmy czadu
11.10 Program muz.
12.00 Popołudnie
z A. Čekuolisem
12.30 S. dok. „Świat dzikiej przyrody”
13.00 S. „Prokuratorzy”
14.00 Telegra „Veto”
14.55 Filmy anim.
15.20 S. „Przygody Rin Tin Tina”
15.45 Film anim.
16.00 Klub dziecięcy
16.30 S. „Klan”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Targowisko bied
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
Ostatnie skrzyżowanie
Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Stop - przyroda!
23.30 Lotnictwo
23.45 S. „Iguana”

2

16.00 Pytanko
16.15 Jazz
17.05 Nowości
Kościola Katolickiego
17.35 Zeszyt wileński
17.50 Album wileński (pol.)
18.05 Klub sportowy
18.30 Już słonko zachodzi
19.15 Spotkanie
z prof. R. Kazlauskasem
20.30 Wiadomości
21.00 Niech żyje klasyka
21.30 Dokumentalistyka
światowa
22.00 Panorama
22.30 „Ievos pievos” —
magazyn dla kobiet
23.00 Agencja SOS



6.45 Wiadomości rowerowe
7.00 Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Od... do
11.15 Gra „Sześć zer
— to milion”
12.20 Wiadomości rowerowe
13.00 S. „Łowczyńni relikwii”
13.35 Komedia „Wszystko
widzę, wszystko słyszę”
15.20 S. „Walka smoków”
15.45 S. „Jago — ciemna
namiętność”
16.45 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 „Maximania”
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Niebezpieczna strefa
20.55 Komedia
„Wszystko o Adamie”
22.00 Wiadomości
22.35 Cd. filmu
23.30 S. „Biały dom:
żądza władzy”
23.45 O samochodach

4

6.20 Reality show
„20 dolarów”

7.15 Komputery
7.45 S. „Mieszczanie”
8.15 S. „Kiedy będziesz moją”
10.05 S. „Maxim
w moim sercu”
11.00 Dla rybaków
11.30 Film fab. „Raj snów”
13.10 S. „Viper”
14.05 Najlepsze
piosenki „Pūkasu”
15.00 Komedia
„Na przelaz przez kraj”
16.45 S. „Show Hoobsów”
17.10 S. „Kiedy będziesz moją”
19.10 S. „Bar Zaxara”
19.35 Telegra „10 lat razem”
19.45 Dziś
20.05 Przekrój
20.15 Reality show
„20 dolarów”
20.45 Teoria spisku
22.05 S. „Linia obrony”,
Rosja, 2002
23.05 Reality show
„20 dolarów”
23.35 Buduję dom
0.05 Prosto i jasno
0.40 Rozrywki SMS
2.10-6.40 DW



6.50 Film anim.
7.20 Reality show
„Pomoc TV”
7.40 Nomed
8.35 S. „Drogi miłości”
9.25 S. „Oszolomieni
miłością”
10.10 S. „Xena”
11.00 S. „V. I. P.”
11.55 Film dok.
12.30 Dramat
„Urlop Kopciuszka”
14.30 Filmy anim.
15.20 S. „Dziewiąte
przykazanie”
16.10 S. „Drogi miłości”
17.10 Nomed
18.10, 22.30 Reality show
„Hollywood”
18.45 Wiadomości
19.10 Po obu stronach muru
20.00 Reality show
„Pomoc TV”
20.20 Komedia „Poskromienie
złończy”
23.30 Wiadomości
23.50 S. „Ally McBeal”
0.40 S. „Brygada”
1.35 Telesklep

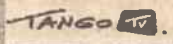


10.30 Z Moskwy
10.55 Przepisy babci
11.05 Szkoła złorzeczenia
12.00 S. „Złodziejka”
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie śpięcie
14.00 Film fab. „Do boju
ruszają staruszkowie”
15.30 Petersburg:
czas i miejsce
16.00 Wiadomości
16.15 Nowości kulturalne
16.30 Moja rodzina
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.55 Puls
20.25 W świecie koszykówki
21.00 S. „Złodziejka”
22.00 Z Wilna
22.25 Dla rybaków
22.55 Uczciwy detektyw



8.05 Program „Po ósmej”
18.20 5 minut
18.25 Od kultury do...
18.55 Proponujemy!
19.00 Portret TV
19.30 Twój wychowanek

20.00 Proponujemy!
20.05 Program „Po ósmej”



9.25 Tangorama
10.50 Humor ekstremalny
11.00 S. „Szukajcie Mądrali”
11.50 Western
„Bonanza”
12.40 Znajomość z Niemcami
13.30 Humor ekstremalny
14.20 Sport ekstremalny
14.45 Film anim.
15.10 Tangorama
16.30 Humor ekstremalny
16.40 Film dok.
17.35, 23.45 Reality
show „Hollywood”
18.00 Komputerowe cuda
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00, 23.35 Humor
ekstremalny
21.00 S. „Szukajcie Mądrali”
22.00 S. „Rywalki”
0.40 Znajomość SMS



9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Dziwne
przygody
Koziołka Matołka”
10.10 Bajeczki Jedyneckzi
10.15 Zjedz to sam: „J”
— program dla dzieci
10.30 S. „Moje życie
pod psem”
11.00 Panorama
11.05 Ścieżki z raju — program
dla młodych widzów
11.25 Czym jest... świat
kryształów, cz. 1 —
widowisko
popularnonaukowe
11.50 Parnas Literacki
— felieton
12.00 Panorama
12.05 S. „Janosik”
13.00 Wiadomości
13.10 „Biografie: Śmierć
człowieka
utalentowanego”
— film dok.
14.05 S. „Chłopi”
15.00 Ojczyzna-polszczyzna
— program
15.15 „Kochaj mnie”
— telenowela dok.
15.40 Obywatele Europy
— reportaż
16.00 Wiadomości
16.10 Jak niebo nad nami
— koncert zespołu Wilki
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 Co Pani na to?
— program publ.
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedynecki
18.40 Bajeczki
Jedyneckzi
18.45 Zjedz to sam:
— program dla dzieci
19.00 S. „Moje życie
pod psem”
19.30 Rozmowy na czasie
20.00 Obywatele Europy
— reportaż
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 S. „Chłopi”
22.30 Sportowy tydzień
23.00 „Kochaj mnie”
— telenowela dok.
23.25 Sprawa dla reportera
— program
24.00 Panorama

Szkoła podstawowa na Lipówce ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działa chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przytulnie, bezpiecznie i wesoło. **Tel. 262 66 12 Administracja szkoły**

HOTEL
vSaulės Ziedas
do Państwa usług
(Zam. 114)
Cztery sale restauracyjne, w tym wspaniałe
CZERWONA I BIAŁA
Bankiety, wesela, 30% fourchety ze zniżką
Przez cały maj
pokoje hotelowe - 40-160 euro
Dla grup turystycznych (ze śniadaniem) - 15 euro

Vilnius,
Nemenčinės plentas 13 A
Tel. /faks (8-5) 276 54 81
277 41 58, 277 41 59
E-mail: info@saules-ziedas.lt
http: //www.saules-ziedas.lt

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy

Repertuar na maj 2003 r.

17. V — godz. 18.00 — premiera. Yves Ensler „**Monologi Waginy**”. Reż. J. Di Capua.

18. V — godz. 12.00 — L. Ustinow, O. Tabakow „**Białośniezka i siedmiu krasnoludków**”. Bajka w dwóch aktach. Reż. Jurij Popow.

Godz. 18.00 — Wasilij Szukszin „**Do trzecich kogutów**”. Reż. Dalia Tamulevičiūtė.

Jerozolimka Szkoła Średnia (ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: folklorystyczne, sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce (angielski, niemiecki, rosyjski). W szkole są 2 klasy komputerowe, Internet. Szkoła jest położona w malowniczej miejscowości, z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele naszej szkoły stworzą dla waszego dziecka atmosferę bezpieczeństwa i pracy twórczej.

Tel. 269 75 29 Administracja szkoły

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

Urządzenie wolnych rąk
Naprawa telefonów UAB "PRELASTA & CO"
Vilnius, Skrobų 31,
tel./faks: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kairnas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiejszy dzień nie sprzyja trudnym wyzwaniom. Od rana będziesz zmęczony i apatyczny. Złe samopoczucie może poważnie utrudnić wzajemne kontakty z bliskimi. Także Twoja odporność psychiczna zmniejszy się.

BYK. Dzisiaj odczujesz kłopoty związane ze zdrowiem. W dalszym ciągu też dokuczać Ci będzie emocjonalna huśtawka i zmienne nastroje. W sprawach sercowych możesz spodziewać się więcej radosnych momentów.

BLIŹNIĘTA. Ogólnie dzień zapowiada się spokojnie. Z powodu mniejszej aktywności możesz odczuwać dolegliwości zdrowotne. Także relacje z bliskimi znacznie się pogorszą. Zwłaszcza w godzinach rannych. Czas sprzyja jednak przedsięwzięciom związanym z domem.

RAK. Twoje kontakty z otoczeniem będą dziś bardziej przyjazne. Jest więc nadzieja, że sytuacja w rodzinie zacznie się powoli stabilizować. Nie przemęczaj się i nie zajmuj żadnymi ważnymi sprawami. Zapomnij o całonocnych kłopotach.

LEW. To będzie pomyślny dzień. Szczególnie dla rodzin i stałych związków. Problemy, które wynikły wcześniej, dzisiaj znajdą rozwiązanie. Nawet bardzo trudne rozmowy mają szansę być sfinalizowane. Nie bój się zmian, które Cię czekają.

PANNA. Nie myśl dziś o pracy i obowiązkach. Nie rozpoczynaj też żadnych nowych przedsięwzięć. Więcej uwagi i czasu poświęć za to swoim najbliższym. To także dobry dzień do nadrobienia zaległości kulturalnych. Film lub odpowiednia lektura zaspokoje Twój wyrafinowany gust.

WAGA. Dzisiejszy dzień w całości przeznacz na wypoczynek. Tylko w ten sposób unikniesz niepotrzebnych problemów i komplikacji. Dobre układy z partnerem dodadzą Ci siły. Sprawią też, że odzyskasz pogodę ducha. Nie stawiaj sobie tylko zbyt wysokich wymagań.

SKORPION. Atmosfera w Twoim domu wyrażnie się dziś powoli. Spowoduje to, że zapragniesz więcej uczucia i serdecznych kontaktów z bliskimi. Jeśli nie musisz, nie zajmuj się żadnymi obowiązkami. Zrezygnuj też z podróży.

STRZELEC. Gwiazdy sprzyjają sprawom finansowym. W innych dziedzinach Twojego życia mogą jednak przeszkadzać. Zrezygnuj z wszystkiego, co niesie z sobą jakiegokolwiek ryzyko. W miarę możliwości więcej wolnego czasu poświęć sobie i rodzinie.

KOZIOROŻEC. Dobry nastrój pozwoli Ci dziś miło spędzić czas. Nadarzy się okazja do nawiązania interesujących znajomości i poznania ciekawych osób. Unikaj jednak ludzi, z którymi trudno Ci jest się porozumieć.

WODNIK. Dziś jest nadzieja, że Gwiazdy zesłają Ci więcej korzystnej energii. Dzięki niej pomyślnie rozwiążesz większość spraw i problemów osobistych. Sprawi Ci to zadowolenie. Wprowadź też w dobry humor.

RYBY. Najważniejsze dziś będą dobre relacje z rodziną i ukochaną osobą. Wolny czas i dobra pogoda powinny zmobilizować Cię do zabawy a także kontaktu z naturą. Nie narzekaj na brak towarzystwa. Aktualnie sprawy sercowe nie układają się najgorzej. Twoje uczucia na pewno zostaną odwzajemnione.

Dziś — ciepło



Początek tygodnia będzie ciepły. Dziś — lokalne przelotne deszcze, burze. Temperatura w nocy 3-8 stopni ciepła, w dzień do 22 stopni.

Kalendarium

- * Poniedziałek (12. V) jest 132 dniem 2003 roku.
- Do końca roku pozostało 233 dni.
- * Znak Zodiaku — Byk.
- * Imieniny: Domiceli, Dominika, Pankracego.
- * Wschód Słońca — 5.19, zachód — 21.12.
- Długość dnia 16 godz. 53 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra — od 9 maja.

Szkoła im. A. Wiwulskiego w Wilnie ogłasza zapisy uczniów do pierwszej klasy.
Vilnius, Minties 3, tel. 276 75 18

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom.

Vilnius, plac J. Matulaičio 5 (zwracać się od godz. 8 do 12)

Mężczyzna 29 lat (socjologia, psychologia, komunikacja, obsługa komputera, angielski, niemiecki, francuski, informacja, reklama, konsultant-administrator), poszukuje pracy.

Tel. 8 612 32058

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam ziemię pod budowę domu (4 km od Wilna).

Tel. 8 686 55269

Sprzedam suknię ślubną.
Tel. 267 01 15, 8 687 96687

Sprzedam lub wymienię metalowy garaż na metalową szklaną cieplarnię.

Tel. 260 68 33 (wieczorem)

USŁUGI

Imprezy okolicznościowe, śluby. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia.

Tel. 8 682 40895

Naprawiam kuchenki mikrofalowe, gazowe, elektryczne, pralki automatyczne.

Vilnius, tel. 243 77 12, 279 24 43, 8 650 29411

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, framug, fu-

tryn, wstawianie. Tel. 275 41 36 od godz. 19 do 22, Stanisław.

Udzielam konsultacji w zakresie mechaniki stosowanej i teorii pomiaru. Rozwiązuję zadania, robię wykresy.

Vilnius, tel. 234 80 32, 8 654 76260

Firma produkuje i montuje metalowe drzwi sejfowe do piwnic, wrota garażowe, kraty, ogrodzenia, stelaże, szaszłyczarnie.

Tel. 8 686 59806

Jakościowo i rzetelnie wykonujemy wewnętrzne prace remontowe (wstawiamy drzwi, wyściełamy parkiet, stary odnawiamy, szalujemy, montujemy gipsokarton, wykonujemy prace techniczne).

Tel. 279 81 12, 8 653 11463, 8 650 77089

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Również na krótki okres.

Vilnius, tel. 275 91 06

RÓŻNE

Dobrym ludziom oddamy kotki.
Tel. 234 12 68

Kawiarnia-bar organizuje przyjęcia – sala do 70 miejsc, sauna, potrawy na wynos.

Vilnius, ul. Vilkipedės 10.
Tel. 265 37 94, 8 699 40780, 8 654 97870

Szkoła Średnia im. H. Sienkiewicza w Landwarowie

rozpoczęła zapisy dzieci do pierwszej klasy z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole uczniowie mają możliwość nauki języka angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego.

Jest wzmocnione nauczanie języka litewskiego.

Tel. (8 528) 29297, 29290, 20943

KURS WALUT

Bank Litewski
Oficjalny kurs
na 12 maja 2003 r.

Relacja lita do walut obcych
Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,0474
Dolar australijski	1,9407
1000 rubli białoruskich	1,4997
Dolar kanadyjski	2,1775
Frank szwajcarski	2,2955
Korona czeska	0,1100
Korona duńska	0,4649
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,8610
100 forintów węgierskich	1,4086
100 jenów japońskich	2,6199
Łat lotewski	5,3703
Korona norweska	0,4408
Złoty polski	0,8019
Rubel rosyjski	0,0979
Korona szwedzka	0,3792
1 mln lir tureckich	2,0006
Griwna ukraińska	0,5713
10 tys. lei rumuńskich	0,9261

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór oraz ceny o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

"Siuvimo reikmenų pasaulis"

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ul. Naugarduko)
tel. + 370 5 239 14 39

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne indeks 0044

1 mies.	6 mies.	7 mies.
20 Lt	120 Lt	140 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227

1 mies.	6 mies.	7 mies.
17 Lt	102 Lt	119 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	7 mies.
5 Lt	30 Lt	35 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-401112- 001-0000,
Vš į "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš į "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagraniczej prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW A. ŽUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!
Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 16
Vileišio 18; Laisvės pr. 111
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL — European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail —
za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa — w dni pracy (poniedziałek-piątek, codziennie), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00.

Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (12 maja, 9 czerwca i 7 lipca).

B grupa — w dni wolne od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 9.00-13.00.

Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (17 maja, 14 czerwca i 12 lipca).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Sluchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena: 240 Lt — uczniowie; 240 Lt — bezrobotni; 270 Lt — studenci; 300 Lt — osoby dorosłe.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302. (Zam. 228)